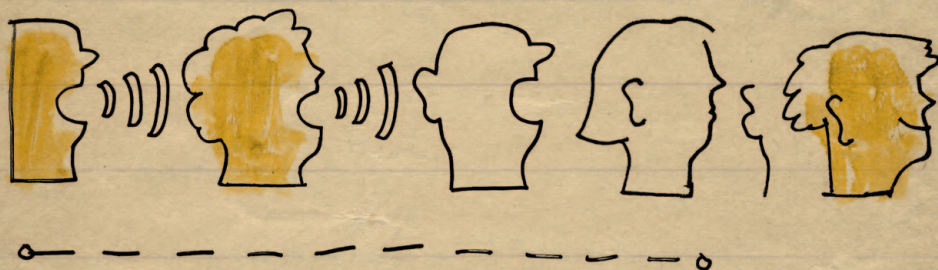


Ines Ackermann  
Iwona Domachowska

# CO POWIEDZIAŁA?

---

# MOŻESZ PRZETŁUMACZYĆ?



O zadaniach, wyzwaniach i roli  
pośrednictwa językowego podczas  
polsko-niemieckich spotkań i projektów





Co powiedziała?

Możesz przetłumaczyć?

O zadaniach, wyzwaniach i roli  
pośrednictwa językowego podczas  
polsko-niemieckich spotkań i projektów



# CO POWIEDZIAŁA? --- MOŻESZ PRZETŁUMACZYĆ?

O zadaniach, wyzwaniach i roli  
pośrednictwa językowego podczas  
polsko-niemieckich spotkań i projektów

Poradnik napisali:  
Ines Ackermann i Iwona Domachowska



Deutsch-Polnisches Jugendwerk  
Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży

**Koordinacja projektu**

Iwona Domachowska

Magdalena Zatylna

**Redakcja**

Dorothea Traupe

**Korekta**

Cezary Zięciak

**Tłumaczenie na j. polski**

Krystyna Kopczyńska

**Opracowanie graficzne**

Zofia Herbach

**Odpowiedzialni**

Ewa Nocoń

Stephan Erb

(zarząd PNWM)

©Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (PNWM)

Wydanie I, 2018

Warszawa–Poczdám, 2018

**ISBN:** 978-3-941285-24-8

**Druk:** KEA IBB Sp. z o.o.

**Nakład:** 1000 szt.

Książkę można zamówić przez stronę internetową PNWM: [www.pnwm.org/publikacje](http://www.pnwm.org/publikacje)

Publikacja nie na sprzedaż. Dystrybucja wyłącznie przez PNWM lub jej partnerów.

**Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (PNWM)**

Biurowie Polsce

ul. Alzacka 18, 03-972 Warszawa

tel. 48 22 5188910

[biuro@pmwm.org](mailto:biuro@pmwm.org)

[www.pnwm.org](http://www.pnwm.org)

Biurowie Niemczech

Friedhofsgasse 2, 14473 Potsdam

Tel. +49 331 28479 0

[buero@dpjw.org](mailto:buero@dpjw.org)

[www.dpjw.org](http://www.dpjw.org)



# Spis treści



|     |                                                                                   |    |
|-----|-----------------------------------------------------------------------------------|----|
| 1   | Wprowadzenie                                                                      | 7  |
| 2   | Charakterystyka i rola pośrednictwa językowego                                    | 13 |
| 2.1 | Pośrednictwo językowe, tłumaczenie ustne                                          | 14 |
| 2.2 | Pośrednictwo językowe i tłumaczenie ustne: podobieństwa                           | 17 |
| 2.3 | Pośrednictwo językowe i tłumaczenie ustne: różnice                                | 19 |
| 2.4 | Umiejętności i zadania pośrednika językowego                                      | 20 |
| 2.5 | Notacja podczas pośrednictwa językowego                                           | 22 |
| 2.6 | Role prowadzących spotkanie i pośredników językowych                              | 24 |
| 2.7 | Współpraca w grupie – obszary potencjalnych konfliktów i propozycje ich rozwiązań | 29 |
| 3   | Warunki pracy i granice pośrednictwa językowego                                   | 33 |
| 3.1 | Z perspektywy pośredników językowych                                              | 34 |
| 3.2 | Z perspektywy prowadzących spotkanie                                              | 36 |
| 3.3 | Warunki ramowe przyczyniające się do udanego pośrednictwa językowego              | 37 |
| 3.4 | Granice w pracy pośredników językowych                                            | 38 |
| 4   | Pośrednictwo językowe – wyzwania                                                  | 41 |
| 4.1 | Niezrozumienie tekstu                                                             | 42 |
| 4.2 | Przekonania i światopoglądy                                                       | 44 |
| 4.3 | Cenzurowanie wypowiedzi                                                           | 45 |
| 4.4 | A jednak ingerencja – wyjątki                                                     | 47 |
| 4.5 | Proces pośrednictwa językowego – granice                                          | 48 |
| 4.6 | Proces pośrednictwa językowego – emocje                                           | 49 |
| 4.7 | Pośrednictwo językowe w rozmowach ze świadkami historii                           | 51 |
| 5   | Więcej niż „tylko” język – wyzwania międzykulturowe                               | 53 |
| 5.1 | Specyfika kulturowa języka                                                        | 54 |
| 5.2 | Formy rodzajowe po polsku i niemiecku                                             | 57 |
| 5.3 | Zwroty grzecznościowe po polsku i niemiecku                                       | 61 |
| 5.4 | Zawsze poinformowani                                                              | 62 |
| 5.5 | Co jeszcze może sprawiać trudności                                                | 63 |
| 5.6 | O pożytku z pośrednictwa językowego dla grupy                                     | 67 |
| 6   | Rozwój zawodowy i budowa sieci kontaktów                                          | 71 |
|     | Spis literatury z komentarzem                                                     | 77 |
|     | O autorkach                                                                       | 83 |





## Wprowadzenie

Tak się złożyło, że urodziny jednej z polskich uczestniczek przypadły właśnie podczas polsko-niemieckiego spotkania młodzieży. Cała grupa składała jej życzenia, a dwaj chłopcy z Niemiec pomyśleli nawet o drobnym upominku: kupili pudełko pralinek i pięknie je zapakowali. Dziewczyna uśmiechała się mile, kiedy chcieli je wręczyć, jednak spojrzawszy na zapakowany prezent odezwała się niepewnie: „Nie mogę (tego przyjąć)”. Nie знаła niemieckiego; gdyby знаła, może dodałaby coś jeszcze. Chłopcy nie zrozumieli komicznej sytuacji i odeszli rozczarowani, zabierając pralinki. Rozczarowana była jednak również dziewczyna.<sup>1</sup>

Dlaczego wspominamy tę historię we wstępie do poradnika dla osób zajmujących się tłumaczeniem podczas polsko-niemieckich spotkań, czyli dla pośredników językowych? Jaki jest jej związek z tematyką komunikacji i pośrednictwa językowego? No i jak mogłaby zachować się pośredniczka językowa, gdyby była świadkiem tego zdarzenia? Opisana sytuacja stanowi dla zaangażowanych w nią uczestników spotkania wyzwanie komunikacyjne, ale również wyzwanie międzykulturowe. Jak dalece pośrednicy językowi powinni „pośredniczyć” także w sytuacjach, w których różnice kulturowe tak bardzo wpływają na komunikację, że samo tylko „Nie mogę...” może doprowadzić do ogromnych nieporozumień? Postaramy się omówić te wątpliwości w poradniku. Zamierzamy jednocześnie podjąć próbę uwrażliwienia Czytelników na zadania, role i wyzwania, wobec których staje pośrednik językowy – chcemy, aby Czytelnik lub Czytelniczka łatwiej mogli ocenić i zdecydować, kiedy i jaka reakcja byłaby adekwatna.

---

<sup>1</sup> Za tę historię dziękujemy Natalii Krasowskiej i Klausowi Waiditschce.

W tytule poradnika wskazujemy na typowe – jak sądzimy – nieporozumienie: zacytowana wypowiedź wyraża bowiem przekonanie, że pośrednictwo językowe jest prostym zadaniem, któremu można podołać wręcz spontanicznie. Chcemy takiemu nieporozumieniu przeciwdziałać, ukazując całą złożoność i wymagający charakter pośrednictwa językowego, zwracając również uwagę na jego wyróżniki oraz na środowisko, w którym powstaje.

Pisałyśmy ten tekst z myślą o prowadzących spotkania polsko-niemieckie oraz wspomagających ich pośredniczkach i pośrednikach językowych. Z własnego doświadczenia wiemy, że wyzwania i trudności, wobec których stają w czasie współpracy, rzadko zostają dostrzeżone i równie rzadko bywają przedmiotem (wspólnej) refleksji. Często zakłada się jako rzecz oczywistą, że pośrednictwo językowe zapewni płynne, neutralne i profesjonalne poruszanie się między językami. W ten sposób powstaje wrażenie, że pośredniczki i pośrednicy językowi są w stanie *wszystko* zrozumieć i przetłumaczyć na drugi język. Przypisywany im przez innych wizerunek rodzi jednak z ich strony obawy i przekonanie, że uznanie własnej omyłności oznaczałoby uszczerbek dla ich kompetencji i profesjonalizmu. Dlatego przemilczają często trudne sytuacje, z którymi mają do czynienia. Natomiast prowadzącym spotkania często brakuje czasu i energii, by dopytywać o ich komfort psychiczny lub też zastanawiać się nad warunkami skutecznej współpracy prowadzącego spotkanie i pośredniczki językowej. Co więcej, specyficzna pozycja bycia pomiędzy, z jaką wiąże się pośrednictwo językowe, nie zawsze skłania do uznania pośredników i pośredniczek językowych za członków zespołu prowadzących albo grupy. W dalszej części poradnika postaramy się przyjrzeć dokładniej wszystkim wymienionym aspektom, a jednocześnie zajmimy się rozpowszechnionymi stereotypami dotyczącymi zakresu zadań i pojmowania roli pośredników językowych i prowadzących spotkania polsko-niemieckie.

Kiedy omawiamy wyzwania i trudności, odnosimy się w zasadzie do dwóch obszarów: tego, który wiąże się bezpośrednio z językiem i komunikacją oraz tego, który dotyczy raczej wzajemnych relacji i wewnętrznej dynamiki procesów grupowych między pośredniczkami językowymi, prowadzącymi spotkania oraz ich uczestnikami.

Starałyśmy się uwzględnić oba aspekty, a dla opisywanych trudności i wyzwań formułować propozycje rozwiązań. Czerpałyśmy przy tym z własnych doświadczeń, zdobytych podczas pracy jako tłumaczki, pośredniczki językowe oraz trenerki. Przygotowanie tej publikacji stało się możliwe jednak przede wszystkim dzięki doświadczeniu, zebranemu przez nas w czasie prowadzenia treningów dla pośredniczek i pośredników językowych. Po raz pierwszy

zdarzyło się to, gdy prowadżyliśmy polsko-niemieckie seminarium zatytułowane „Macht der Übersetzung” (Moc tłumaczenia), zorganizowane w listopadzie 2009 roku w HochDrei e.V. w Poczdamie. Birgit Weidemann, dyrektorka HochDrei e.V., pomysłem na koncepcję, kreatywnym podejściem do treści seminarium, a także jego dokumentacją przyczyniła się do powstania niniejszej publikacji, za co pragniemy jej w tym miejscu serdecznie podziękować. Od roku 2010 prowadzimy też regularnie polsko-niemieckie treningi dla pośredników i pośredniczek językowych w Evangelickim Ośrodku Edukacji i Spotkań Młodzieży (Evangelische Jugendbildungs- und Begegnungsstätte) w Hirschluch. Za pomoc organizacyjną, realizacyjną, za liczne wskazówki i wsparcie merytoryczne oraz za aprobatę i zachętę, by zebrać nasze doświadczenia w poradniku, dziękujemy bardzo serdecznie Klausowi Waiditschce!

### Wyjaśnienie stosowania form rodzajowych

Za osobami opisanymi w tej publikacji kryją się chłopcy i dziewczęta, mężczyźni i kobiety. Z naszych osobistych obserwacji wynika, że większość prowadzących seminaria, a także osób pośredniczących językowo – to kobiety. Dlatego też nie ma powodu, aby nie dać temu wyrazu w postaci stosowania żeńskich form rodzajowych. W związku z tym zdecydowaliśmy się na następujące rozwiązanie językowe: w wersji niemieckiej stosujemy pisownię w myśl zasad sugerowanych przez słownik *Duden*, zgodnie z którymi rzeczownik w liczbie mnogiej zaopatrzone jest w końcówkę „/-innen”. W liczbie pojedynczej stosujemy zaś naprzemiennie jedną formę rodzajową, co jednakże w niniejszym tekście reprezentuje formę zarówno męską, jak i żeńską.

W polskiej wersji poradnika odważyliśmy się na mały eksperyment. Jako że konsekwentne stosowanie jednocześnie form rodzajowych i żeńskich, i męskich – czy to w postaci całych słów, czy tylko alternatywnych końcówek (odpowiednio do niemieckiego użycia końcówki „/-innen”) byłoby ze względu na struktury językowe polszczyzny zbyt skomplikowane, a niekiedy zbyt nieczytelne, zapraszamy polskojęzycznych Czytelników i Czytelniczki, by śledzili występujące na przemian w poradniku „postaci” żeńskie i męskie. Mówimy zatem raz o pośredniczce językowej lub prowadzącej spotkanie, a raz o pośredniku językowym albo prowadzącym spotkanie. Tę zasadę zastosowaliśmy także w liczbie mnogiej. Chcemy w ten sposób wypróbować nowe formy językowe i stylistyczne, a przede wszystkim wyjść naprzeciw i dać wyraz rzeczywistości społecznej, charakteryzującej omawiane przez nas zajęcia zawodowe i rodzaje działalności.





### Pośrednik językowy / pośredniczka językowa / pośredniczyć językowo

Termin, który przyjął się i wszedł do języka polsko-niemieckiej wymiany młodzieży, jest zwykle, ale nie tylko, używany w kontekście pracy PNWM. Nazywa się tak osoby, które tłumaczą konsekwentnie podczas polsko-niemieckich spotkań młodzieży (patrz rozdz. 2.1). Zastosowanie tego pojęcia pozwala odróżnić tłumaczenie przez profesjonalnego tłumacza konferencyjnego (często symultaniczne) od roli tych osób, które niekoniecznie zawodowo, ale jednak efektywnie i w duchu porozumienia językowego pośredniczą między językami.



### Prowadzący spotkanie

W niniejszym poradniku używamy pojęcia „prowadzący/prowadząca spotkanie” – jako synonimu słów oznaczających zbliżoną rolę, jak np. „trener/trenerka”, „teamer/ teamerka” albo „moderator/moderatorka”. Rozumiemy pod tym pojęciem osoby, których zadaniem jest prowadzenie spotkań i projektów, a tym samym przede wszystkim inspirowanie pracy grupowej i czuwanie nad procesami grupowymi. W poradniku określamy tak zarówno osoby działające społecznie, jak i prowadzące własną działalność oraz pracujące etatowo. Zrezygnowaliśmy z możliwości uwzględnienia występującej w innych kontekstach hierarchizacji tych określeń, chcąc w ten sposób wysunąć na pierwszy plan pracę zespołu prowadzącego spotkanie i odpowiedzialność za procesy grupowe – niezależnie od stopnia profesjonalizacji i doświadczenia w tej działalności.

## O strukturze poradnika

W rozdziale 2 poradnika zaczynamy od wyjaśnienia pojęć w języku potocznym, często używanych jako równoznaczne, mających jednak różne znaczenie: „tłumaczenie ustne” (konsekwentne lub symultaniczne) oraz „pośrednictwo językowe”. Następnie omawiamy zadania i rolę pośredniczek językowych: jakie powinny mieć umiejętności, co należy i co nie należy do ich zadań, jak współpracują z prowadzącymi spotkania. Podejmujemy również tematykę dotyczącą opieki nad grupą, wyjaśniając, co oznacza to określenie i jak zespół prowadzących współpracuje z pośrednikami językowymi. Rozdział 3 jest poświęcony przygotowaniu do pracy pośredniczki językowej oraz współpracy z pośrednikami językowymi; omawia też niezbędne warunki ramowe skutecznego pośrednictwa językowego. W rozdziałach 4 i 5 przedstawiamy różne trudności i wyzwania towarzyszące pracy pośrednika językowego. W rozdziale 4 chodzi przede wszystkim o kwestie dotyczące współpracy z grupami i prowadzącymi spotkania, w rozdziale 5 natomiast o specyficzne elementy kulturowe, które mogą manifestować się w języku. Uwadze osób nastawionych sceptycznie, którym generalnie najbardziej odpowiadałoby prowadzenie wszystkich imprez bez pośrednictwa językowego, najlepiej w języku angielskim, polecamy podrozdział 5.6. W części końcowej znalazły się praktyczne wskazówki, linki, propozycje ćwiczeń oraz spis lektur z komentarzem.

Wielokrotnie poruszamy w poradniku temat potencjalnych trudności lub konfliktów występujących podczas pośrednictwa językowego, wymieniamy ich przykłady i proponujemy rozwiązania. Szczególną uwagę poświęcamy komunikacji podczas polsko-niemieckich spotkań młodzieży. Rozprawiamy się również z popularnymi stereotypami, które nieodmiennie towarzyszą zagadnieniu tłumaczeń ustnych i pośrednictwa językowego. We wszystkich rozdziałach występują odesłania do innych miejsc w tekście, gdyż omawiane zagadnienia są ze sobą ściśle powiązane. Zamieszczamy też ramki informacyjne, zawierające podsumowanie najważniejszych punktów.



symultaniczne



konsekwentne



POŚREDNIK JĘZYKOWY

① WIERNOŚĆ

1=1  
2=2  
3=3

② NEUTRALNOŚĆ



③ BEZSTRONNOŚĆ



# 2

## Charakterystyka i rola pośrednictwa językowego

W tym rozdziale zajmiemy się zadaniami pośredniczek językowych oraz rolami, które pełnią w ramach współpracy z prowadzącymi spotkanie i członkami grupy. Na początek chcemy jednak dokonać rozróżnienia między kategoriami „pośrednictwa językowego” i „tłumaczenia ustnego” (a w języku niemieckim również i „Übersetzen – tłumaczenia pisemnego”), gdyż nasze doświadczenie dowodzi, że wymienione pojęcia często bywają ze sobą mylone (rozdziały od 2.1 do 2.3). W rozdziale 2.4 omawiamy umiejętności konieczne dla dobrego pośrednictwa językowego i zakres przypisanych mu zadań. Ponieważ skutecznym środkiem pomocniczym jest robienie notatek, wskazówki na temat notacji zawiera rozdział 2.5. Rozdział 2.6 podejmuje ważny temat współpracy z prowadzącymi spotkanie. Wreszcie w rozdziale 2.7 omawiamy współpracę w grupie, możliwe trudności tej współpracy oraz propozycje ewentualnych rozwiązań.



## 2.1 Pośrednictwo językowe, tłumaczenie ustne

Język, z którego tłumaczymy, nazywany jest *językiem wyjściowym*; język, na który tłumaczymy, to *język docelowy*. Tłumaczenie ustne może być wykonywane zarówno *symultanicznie*, jak i *konsekwentnie*. Sformułowanie „przetłumaczyć ustnie” jest wyrażeniem specjalistycznym, posługujemy się nim wymiennie z terminami „tłumaczyć” oraz „pośredniczyć językowo”. W dalszej części poradnika ustne wypowiedzi nazywamy „tekstem”.

*Symultanicznie* oznacza, że proces tłumaczenia ustnego zachodzi niemal równocześnie i równoległe do procesu wypowiadania się w języku wyjściowym. Nie jest przypadkiem, że używamy tu zwrotu „niemal równocześnie”. Zgodnie z rozpowszechnionym stereotypem przyjmuje się, że „tłumaczenie symultaniczne” następuje jednocześnie z wypowiadaniem tekstu wyjściowego. Nie jest to prawdą. Żeby rozpocząć tłumaczenie, tłumaczka musi najpierw wysłuchać i zrozumieć spójną logicznie jednostkę tekstu, a dopiero potem może zacząć tłumaczyć. Oznacza to, że np. słysząc niemieckie „Ich habe...”, nie można przystąpić do tłumaczenia, gdyż tak krótka fraza nie informuje dostatecznie o wypowiedzi zamierzonej przez mówcę: może on mieć na myśli m.in. stan posiadania w czasie teraźniejszym (po polsku: „mam”) albo też wręcz przeciwnie – czynność, która miała miejsce w przeszłości (np. „Ich habe zum 70. Geburtstag meines Großvaters bei der Veranstaltung der Geburtstagsfeier geholfen”, czyli po polsku „Pomogłem/-łam dziadkowi przy organizacji 70. urodzin”).

Tłumaczyć symultanicznie można za pomocą różnych środków technicznych. Na konferencjach lub dla większych grup lub zgromadzeń wykorzystuje się w tym celu specjalistyczne wyposażenie w postaci kabin dla tłumaczy, mikrofonów dla mówczyń i odbiorników zaopatrzonych w słuchawki dla odbiorców tłumaczonego tekstu. Podczas mniejszych imprez, odbywających się w niezbyt dużych pomieszczeniach i mających zwykle mniej oficjalny charakter, zamiast w kabinach pracuje się czasem z użyciem przenośnego sprzętu do tłumaczenia ustnego, często w żargonie określanego jako „zestaw walizkowy” albo „zestaw do szeptanki”. W tym wypadku tłumacze znajdują się w tym samym pomieszczeniu, co uczestnicy spotkania i mówcy, i słyszą tekst bezpośrednio, tj. bez pomocy urządzeń technicznych. Tłumaczą natomiast cicho do mikrofonu, a uczestnicy odbierają tłumaczenie za pomocą słuchawek. Ważne: przy zastosowaniu tej techniki trzeba zapewnić tłumaczce dobrą słyszalność wypowiedzi i dobrą akustykę pomieszczenia.

Symultanicznie, ale bez kabin lub innych urządzeń technicznych, można tłumaczyć także wtedy, gdy tłumaczony tekst jest przeznaczony dla jednego lub

najwyżej dwóch słuchaczy. W takiej sytuacji mamy do czynienia z tzw. tłumaczeniem szeptanym (*Flüsterdolmetschen*). Tłumaczka szeptem tłumaczy na ucho odbiorcy, by nie przeszkadzać pozostałym uczestnikom, znającym język wyjściowy.

Konsekwentnie oznacza, że tłumaczenie tekstu następuje dopiero po zakończeniu zamkniętej, spójnej części wypowiedzi w języku wyjściowym. Tę formę tłumaczenia można stosować m.in. wówczas, gdy krąg słuchaczy i mówców nie jest zbyt liczny i kiedy wszyscy mogą dobrze usłyszeć tłumaczkę. Często są to spotkania biznesowe, spotkania robocze lub negocjacje, które zazwyczaj toczą się przy stole. Zapewnienie całego wyposażenia technicznego dla małej grupy uczestników byłoby wtedy zbyt kłopotliwe i zbyt kosztowne.

Do kategorii tłumaczenia konsekwentnego zalicza się również określany często jako *pośrednictwo językowe* rodzaj tłumaczenia ustnego podczas polsko-niemieckich spotkań młodzieży. Osoby nazywane przez nas pośrednikami językowymi pracują najczęściej bez żadnego wsparcia technicznego i nie tłumaczą symultanicznie, lecz konsekwentnie, po usłyszeniu kolejnego ustępu tekstu wyjściowego.

Pośrednictwo językowe podczas spotkań międzynarodowych można uznać za rodzaj tzw. tłumaczenia środowiskowego (*community interpreting*).<sup>2</sup> Tłumaczenie środowiskowe jest nie tyle specyficzną techniką, ile raczej pewną kategorią tłumaczenia ustnego, wykonywanego w niektórych sytuacjach niebędących ani konferencjami, ani imprezami oficjalnymi, ani spotkaniami polityków itd. Chodzi o sytuacje z życia codziennego, powstające między ludźmi o różnym pochodzeniu, mówiącymi różnymi językami, w rodzaju np. wizyty u lekarza albo w urzędzie. W tych sytuacjach rzadko korzysta się z pomocy profesjonalnych tłumaczy ustnych; wsparciem służą tu częściej znajomi, krewni lub sąsiedzi, wywodzący się z tego samego środowiska (*community*) i władający oboma językami. Liczy się to, że tłumaczki środowiskowe – inaczej niż tłumaczka zamówiona z zewnątrz, dla której dana sytuacja jest nowa – dobrze



<sup>2</sup> Tematykę tłumaczenia środowiskowego podejmują np. Grbić N., Pöllabauer S., *Kommunal Dolmetschen/Community Interpreting. Probleme – Perspektiven – Potenziale* oraz Ahamer V. (2008), *Unsichtbare Spracharbeit. Jugendliche Migranten als Laiendolmetscher. Integration durch „Community Interpreting“*.

znają środowisko, a często wręcz temat rozmowy. Dostrzegamy pod tym względem wyraźną zbieżność z zakresem zadań pośredniczek językowych, pracujących podczas polsko-niemieckich spotkań młodzieży. Niezależnie od tego, czy są to młodzi ludzie wychowani w środowisku dwujęzycznym, nauczycielki i nauczyciele niemieckiego, studenci lingwistyki czy przyszłe profesjonalne tłumaczki – pośrednicy językowi pozostają najczęściej w jakiejś relacji z grupami, dla których tłumaczą: dlatego, że uczestniczyli lub uczestniczą w seminariach polsko-niemieckich, odbywali praktyki w ośrodkach edukacyjnych, albo z racji sprawowania funkcji prowadzących spotkanie. Te doświadczenia czynią ich częścią „wspólnoty”, czyli *community* i dlatego zaliczamy pośrednictwo językowe do kategorii tłumaczenia środowiskowego.

Pojęcia „pośrednik językowy”, „pośredniczka językowa” i „pośrednictwo językowe” nie zostały dotychczas przyswojone w języku potocznym, nie upowszechniły się jeszcze w środowisku naukowym, nie są też w sposób jednolity stosowane w literaturze.<sup>3</sup> Trudno się zatem dziwić, gdy przedstawiając się: „pracuję jako pośrednik językowy”, lub odpowiednio „ich arbeits als Sprachmittler”, nie od razu zostaniemy zrozumiani. Bardzo często natomiast stosuje się tę terminologię we współpracy polsko-niemieckiej, głównie w działalności inspirowanej przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży. Można powiedzieć, że w praktyce nastąpiło tu wyodrębnienie różnych dziedzin tłumaczenia ustnego, zachowujących jednak istotne podobieństwa. Będziemy o tym mówić w dalszej części poradnika.

---

3 Terminem „Sprachmittler” określano w byłej NRD osoby, które dziś ogólnie nazywa się tłumaczami ustnymi; do dziś jeszcze można znaleźć w bibliotekach publikacje, wydawane przez ówczesną organizację zawodową tłumaczy – „Vereinigung der Sprachmittler der DDR beim VDJ”. Słownik języka niemieckiego Duden online definiuje pojęcie „pośrednictwa językowego” znacznie szerzej: „Pośrednictwo językowe: przekładanie, tłumaczenie ustne lub pisemne z jednego języka na inny”. Z kolei Francusko-Niemiecka Współpraca Młodzieży stosuje ten termin w kontekstach analogicznych jak w naszej publikacji.

## 2.2 Pośrednictwo językowe i tłumaczenie ustne – podobieństwa

Ogólnie rzecz biorąc, zarówno pośredniczki językowe, jak i tłumaczki konferencyjne realizują te same cele: ich praca polega na przekładaniu wypowiedzi z jednego języka na inny. Nie jest to jednak wcale tak proste, jak mogłoby się wydawać w pierwszej chwili.

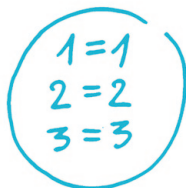
Uważamy, że obowiązują trzy ważne reguły, o których tłumacze ustni i pośrednicy językowi powinni zawsze pamiętać podczas pracy.

### Reguła wierności

W procesie pośrednictwa językowego i tłumaczenia ustnego należy zwracać uwagę na możliwie wierne oddanie danej wypowiedzi w innym języku. Co to właściwie znaczy?

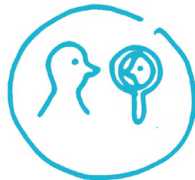
Chodzi o przełożenie sensu wypowiedzi w języku wyjściowym na język docelowy w taki sposób, by w miarę możliwości uniknąć powstawania luk informacyjnych w języku docelowym. Pośrednicy językowi muszą zawsze dążyć do jak najdokładniejszego i jak najpełniejszego oddania wypowiedzi w tym drugim języku.

Dlaczego w pośrednictwie językowym tak ważna jest dokładność tłumaczenia? Najistotniejsze podczas przekładu wypowiedzi z języka wyjściowego na język docelowy jest zapewnienie obu grupom językowym możliwie tego samego stanu informacji i wiedzy. Jeżeli pośredniczki językowe odstąpią od wiernego tłumaczenia, jeśli świadomie opuszczą wypowiedzi lub nie przetłumaczą ich wcale, konsekwencją będzie zróżnicowanie jakości, a może i treści informacji przekazywanych uczestnikom na temat przebiegu i przedmiotu seminarium.



### Reguła neutralności

Chcemy uwrażliwić pośredników językowych na potrzebę neutralnego tłumaczenia. Przez „neutralność” rozumie się w tym wypadku, że pośredniczki językowe powinny powstrzymać się od wyrażania swoich odczuć, poglądów i ocen na temat tego, co słyszą a następnie tłumaczyć. Na pewno może się zdarzyć – przede wszystkim w kontekście kontrowersyjnej tematyki, dyskusji politycznych lub rozmów o sprawach światopoglądowych, kulturze i wartościach – że pośrednik językowy osobiście nie zgadza się z wypowiedziami, uważa ich treści za co najmniej kontrowersyjne, albo że jakaś wypowiedź wzbudza w nim bardzo silne emocje.



Jak mogą zachować się pośrednicy językowi, kiedy mają odmienne zdanie na dany temat, omawiamy bardziej szczegółowo w rozdziale 4.2.

Ponieważ jednak podstawowym zadaniem pośredników językowych jest przetłumaczenie tego, co zostało powiedziane w języku wyjściowym, ich rola wymaga, by zrezygnować z komunikowania własnego stanowiska podczas procesu tłumaczenia. Jeśli bowiem na tłumaczenie przez pośrednika językowego wpływałyby jego osobiste poglądy lub nastawienie emocjonalne, mogłyby one znacząco oddziaływać na treść komunikatu w języku docelowym. Nie tylko jednak werbalne elementy wypowiedzi, lecz także jej ton, wyraz twarzy, głos oraz mowa ciała powinny możliwie wiernie oddawać treści sformułowań języka wyjściowego. Powinny one albo w jakiejś mierze (tj. w żadnym wypadku przesadnie) nawiązywać do gestykulacji i mimiki osoby mówiącej, albo – w razie wątpliwości – zachować możliwie neutralny charakter.

Przestrzeganie reguły neutralności jest najważniejszym warunkiem wiarygodności pośredników językowych w oczach stron uczestniczących w sytuacji komunikacyjnej, czyli uczestniczek i uczestników grupy. Słuchający tłumaczenia muszą ufać, że słyszą w swoim języku wypowiedzi drugiej strony, a nie zdanie pośredniczki językowej.

### Reguła bezstronności

Bezstronność pośredniczki językowej zostaje zachowana, jeśli w procesie dyskusji nie udziela szczególnego wsparcia żadnej ze stron poprzez np. odpowiednią intonację, natężenie głosu lub dopełnianie albo opuszczanie treści.



Stronniczość ma miejsce np. wtedy, gdy pośrednik językowy z własnej inicjatywy uzupełnia treści, choćby przez subtelą ingerencję; bo przecież wystarczy tylko dodać słówko, takie jak „wszyscy”, „oczywiście”, „nigdy”, „zawsze”, by zmienić istotę lub generalną wymowę wypowiedzi.

Zdarza się, że pośredniczka językowa dokonuje manipulacji wypowiedzi, chcąc uzyskać pożądaný rezultat: rozmawiając np. o planach na wieczór albo przewidywanych przerwach już samą mimiką i tonem głosu może skłonić daną grupę językową do poparcia swoich własnych preferencji.

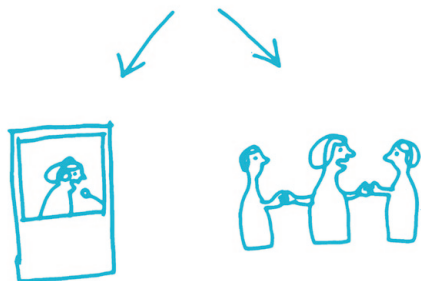
Bez względu na prywatne sympatie czy preferencje, pośrednik językowy nie powinien w procesie pośrednictwa językowego manifestować swoich poglądów. Każdy ma prawo zakładać, że pośredniczka językowa tłumaczy jego wypowiedzi sumiennie i uczciwie. Dzięki temu poziom informacyjny obu grup językowych pozostaje niezmiennie taki sam.

## 2.3 Pośrednictwo językowe i tłumaczenie ustne – różnice

W przeciwieństwie do tłumaczy konferencyjnych, pośrednicy językowi zwykle przynależą do grupy, dla której pracują. Podczas spotkań spędzają wiele czasu – także własnego czasu wolnego – z członkami zespołu prowadzących i uczestnikami spotkania, co skutkuje powstaniem ścisłej i bliskiej relacji między nimi i grupą. Dlatego też zakwalifikowałyśmy pośrednictwo językowe do kategorii tłumaczenia środowiskowego (patrz rozdz. 2.1).

Co więcej, wśród pośredników językowych wielu bywało również uczestnikami seminariów i spotkań młodzieży, i dzięki temu wnoszą często pewną wiedzę na temat sytuacji oraz dobrą znajomość i zrozumienie procedur instytucji, dla której pracują, co pomaga w prawidłowym i pewnym pośrednictwie językowym. Z drugiej strony dla pośredników językowych wynika stąd pewne wyzwanie: mimo dobrej znajomości grupy i instytucji, muszą zachować neutralność i bezstronność, tj. nie mogą ani szczególnie wspierać, ani też dyskryminować żadnej ze stron procesu komunikacji.

Z kolei od tłumaczy konferencyjnych oczekuje się wysokiego poziomu neutralności i dyskrekcji także w kontaktach z zamawiającymi imprezy i z ich uczestnikami. Nie muszą identyfikować się ani z celami, ani z tematyką organizatorów. Fizyczne oddalenie podczas pracy (tłumaczenie w kabinie) ogranicza kontakty społeczne z uczestnikami i gośćmi imprezy, co dodatkowo wzmacnia poczucie neutralności i dystansu. Na pozór umacnia to stereotypowe wyobrażenie o tłumaczu jako zwykłej „maszynce do tłumaczenia”, która schematycznie przekłada treści z jednego języka na inny. Pomimo że nie zgadzamy się z tym stereotypem ani z takim pojmowaniem tłumaczenia, i nie zamierzamy ich tutaj umacniać, w aspekcie bliskości–dystansu w stosunku do organizatorów i uczestników dostrzegamy główną różnicę w pracy tłumaczki konferencyjnej i pośredniczki językowej.



## 2.4 Umiejętności i zadania pośrednika językowego

Wielu ludzi sądzi, że ktoś, kto bardzo dobrze zna dwa języki, automatycznie może też tłumaczyć ustnie. Bardzo dobra znajomość języka jest naturalnie warunkiem „pośredniczenia” między dwoma językami, ale obok znajomości języka, pośrednik językowy musi posiadać także inne umiejętności.

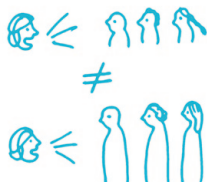
Dobra pamięć i rozwinięta zdolność koncentracji są dla pośrednika językowego bardzo ważne. Musi on zachować wszystko, co zostało wyartykułowane w czyjejś wypowiedzi, by następnie odtworzyć ją możliwie sprawnie i bez opuszczeń. Nie jest to wcale łatwe, nawet wtedy, kiedy próbuje się „pośredniczyć” tylko w języku ojczystym, czyli z polskiego na polski.

Chwilowa choćby dekoncentracja pośredniczki językowej podczas pracy oznacza automatycznie, że grupa zostanie pozbawiona jakiejś części komunikacji. Dlatego podczas tłumaczenia potrzebne jest nieustannie najwyższe skupienie.

Wydaje się to oczywiste, ale jednak powtórzmy wyraźnie po raz kolejny: w czasie tłumaczenia (pośrednictwa językowego) następuje nie tylko odtworzenie wypowiedzianego tekstu, lecz i jego przełożenie na inny język. Pośrednik językowy nie odtwarza zatem słowa po słowie, ale przekłada wypowiedź na struktury i obrazy innego języka – gdy po polsku życzymy np. „kolorowych snów”, to po niemiecku będą to sny „słodkie” – „süße Träume”. Wątpliwą nagrodą pośrednika językowego, który o tym zapomni, będzie zapewne wyraz zaskoczenia na twarzach wielu słuchaczy.

Obok czysto językowego odtworzenia informacji przekaz obejmuje także zupełnie inne elementy. Pośrednik językowy potrzebuje oprócz znajomości języka również znajomości obu kultur, powinien dostrzegać i uwzględniać specyficzne właściwości kulturowe. Mając tego świadomość, może dodatkowo wyjaśniać podczas pośrednictwa językowego rzeczy niezrozumiałe. Odpowiednie przykłady podajemy w rozdziale 5. W rozdziale 4.4 omawiamy sposób ingerowania w sytuację, gdy jako pośrednicy językowi wyjaśniamy grupie dodatkowo coś, czego nie było w tekście wyjściowym.

I kolejna, ważna dla pośredników językowych umiejętność: trzeba umieć dostosować swój język do grupy, dla której przeznaczone jest pośrednictwo językowe. Jeśli np. prowadzimy seminarium dla dzieci, to żeby wypowiedzi naprawdę docierały do słuchaczy, musimy dobrać słowa inaczej, niż dla dorosłych. Kiedy dzieci słuchają wszystkich wypowiedzi w dwóch językach, co wymaga wydłużonego okresu skupie-



nia, aby utrzymać ich uwagę należy dostosować i modulować sposób oraz tempo mówienia. Dobrą pośredniczkę językową powinna zatem cechować również empatia i umiejętność nawiązywania kontaktu z grupą, a także dostosowania się do jej potrzeb językowych.

Pośrednictwo językowe jest wyczerpujące, często towarzyszy mu również stres, szczególnie wtedy, gdy nie ma się jeszcze wielkiego doświadczenia. Od pośrednika językowego oczekujemy, że zawsze znajdzie właściwe słowo we właściwym momencie; przecież jeśli się zawaha, cała grupa musi czekać. Ważną cechą jest pewna asertywność i odporność na stres. Słuchacze nie powinni razem z pośrednikiem językowym drżeć o to, czy uda mu się wykonać jego zadanie. Dobrze jest zatem zachować pewność siebie podczas wypowiedzi. W tym celu pośredniczka językowa powinna zawsze mówić dostatecznie głośno, zrozumiale i wyraźnie.

Wymienione punkty świadczą o tym, że oczekiwania i wymagania wobec pośredników językowych bywają często wygórowane. W tych warunkach szczególnego znaczenia nabiera świadomość własnych ograniczeń i potrzeb oraz umiejętność ich komunikowania.

Szczególnie podczas spotkań młodzieży pośrednicy językowi są obecni po to, by ułatwiać komunikację. Nie muszą być obecni nieustannie, nie można też oczekiwać, by nawet w nagłej sytuacji potrafili natychmiast doskonale reagować (patrz też rozdz. 4). Pośrednicy językowi często mają niewielkie doświadczenie. Ich zadaniem nie jest perfekcyjne tłumaczenie, lecz pomoc w komunikacji i wspieranie porozumienia wszędzie tam, gdzie jest ono potrzebne.

---

Predyspozycje do pracy pośrednika językowego ma ten, kto spełnia następujące warunki:

---

- Potrafi wyrazić w dwóch językach wszystko, co chciałby powiedzieć (leksykalne niedokładności i błędy gramatyczne nie są przeszkodą).
  - Ma dobrą pamięć i potrafi dobrze zapamiętywać ze słuchu.
  - Jest obyty w obu kulturach.
  - Dobrze czuje się w grupie i chętnie pracuje z dziećmi i młodzieżą.
-

## 2.5 Notacja podczas pośrednictwa językowego

Robienie hasłowych notatek podczas słuchania pomaga w zapamiętywaniu. Zalecamy w związku z tym, by zawsze mieć przy sobie mały notes (w miarę możliwości z twardą podkładką) lub papier (najlepiej na podkładce z klipsem) i dwa długopisy.

Zdecydowanie *odradzamy notowanie wszystkiego*. Nie da się tego zrobić w krótkim czasie, słuchając kolejnych fragmentów tekstu. Trzeba natomiast uchwycić istotę danej wypowiedzi. Dlatego najważniejszym „narzędziem” w pracy pośredniczki językowej jest dobra pamięć. Są jednak pewne elementy wypowiedzi, których zanotowanie pozwala pamięć bardzo odciążyć. Zaliczamy do nich:

- 
- Imiona i nazwiska,
  - nazwy własne (miejscowości, krajów, rzek, gór, instytucji, zespołów muzycznych itd.),
  - daty i liczby,
  - tytuły (filmów, książek itd.),
  - stopnie naukowe, tytuły urzędowe lub tytuły przed nazwiskiem wspominanych osób.

Zalecamy ponadto notowanie ważnych treści za pomocą symboli lub w postaci skrótów. Należą do nich pojęcia kluczowe, które w notatkach oznaczamy zawsze tym samym symbolem, żeby nie zgubić się podczas tłumaczenia. Jeżeli np. tłumaczymy tekst o Brazylii i zamiast nazwy własnej użyjemy skrótu „B”, trzeba go konsekwentnie używać tylko w tym celu i nie określać tym samym skrótem np. bananów, gdy akurat i one występują w tekście.<sup>4</sup> Słowa mniej rzucające się w oczy i przez to często niewystarczająco uwzględniane, mają również istotne znaczenie:

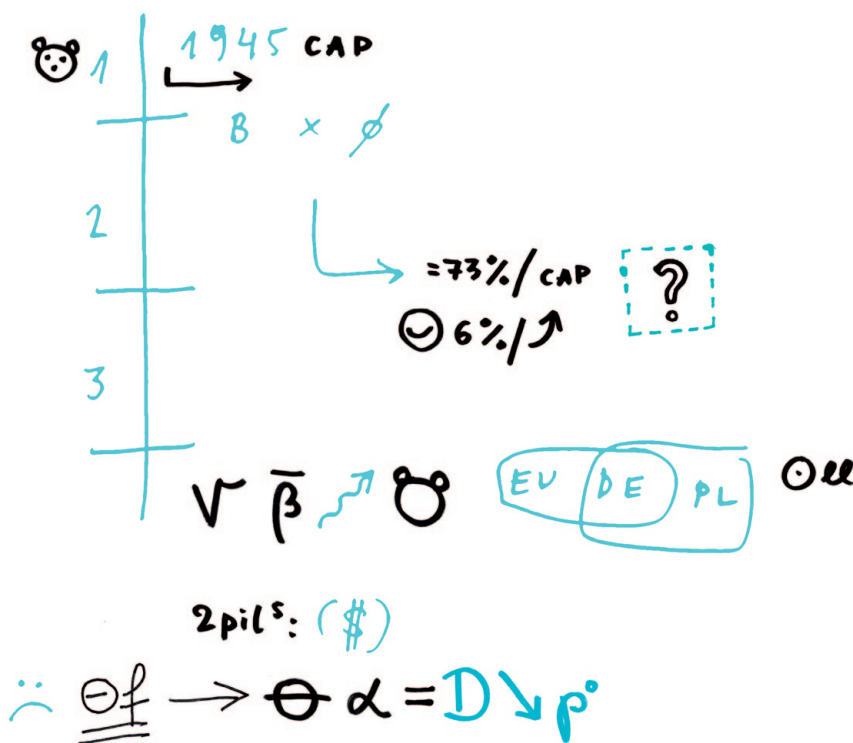
- 
- Jednostki czasu (sekunda, minuta, godzina, dzień, tydzień, rok, dekada),
  - określenia czasu (przed, po, podczas, wcześniej, później, wczoraj, dziś, jutro),
  - określenia ilości (dużo, mało, wszystkie, nikt, nic),
  - łączniki logiczne (ponieważ, bo, gdy, tak, przeciwnie, więc),
  - czasowniki modalne (powinna, musi, może, pozwala, chce).

---

4 Liczne pomysły możliwych skrótów i symboli stosowanych w notacji patrz Matyssek H. (2012), *Handbuch der Notizentechnik für Dolmetscher: ein Weg zur sprachunabhängigen Notation* oraz Becker W. (b.d.), *Notizentechnik*.

Tworzą one ważny szkielet, dźwigający treść i właściwą narrację. Mimo że łatwo je zrozumieć i przetłumaczyć, doświadczenie dowodzi, że często zapomina się o nich lub przekręca je podczas pracy. Jeśli zostaną zanotowane, można być pewnym, że z „kilku” nie zrobią się nagle „wszyscy”.

Zamieszczona niżej grafika przedstawia przykłady symboli i ważnych elementów notacji. Przypominamy, gwooli uzupełnienia, że kształt graficzny tej publikacji można potraktować jako propozycję symboliki do zastosowania w notacji. Grafiki wykorzystują kreatywny sposób tworzenia notatek, znany pod pojęciem „sketchnoting”<sup>5</sup>



5 Patrz Appelt R. (2013), *Lehren und Lernen mit Sketchnotes*.

## 2.6 Rola prowadzących spotkanie i pośredników językowych

Bez pośrednika językowego podczas wielu spotkań młodzieży i kursów w ramach kształcenia ustawicznego porozumiewanie się byłoby utrudnione. Dlatego wszyscy zainteresowani powinni zdawać sobie sprawę z dużej odpowiedzialności i znaczenia pośrednictwa językowego. To, jak dobrze prowadzący grupę zaznajomią pośrednika językowego z tematem, jak wprowadzą go do grupy, jak intensywnie będą go wspierać – nie jest obojętne. Wręcz przeciwnie: ma to istotne znaczenie dla powodzenia imprezy!

### Umiejętności i zadania prowadzących spotkanie

Wyobrażenia na temat samego pojęcia prowadzących spotkanie i ich zadań są bardzo zróżnicowane. Poradnik skupia się jednak nie na nich, lecz na pośredniczkach językowych. Będziemy natomiast stale wracać do roli i zadań prowadzących, dlatego że skuteczne pośrednictwo językowe ma wielkie znaczenie dla współpracy całego zespołu. Stąd też w poradniku potrzeba krótkiej definicji tego, kogo nazywamy prowadzącym spotkanie:

Prowadzący spotkanie to osoby, które pracują z grupą młodzieży, są odpowiedzialne za program spotkania i mają obowiązek sprawowania opieki nad osobami niepełnoletnimi. Zaliczamy do nich zarówno tych, którzy pracują (społecznie) z młodzieżą, jak i nauczycieli i nauczycielki, realizujących wymianę szkolną z innym krajem. Prowadząca ma – podobnie jak pośrednik językowy – wiele zadań i duży zakres obowiązków: odpowiada np. za różne warunki ramowe spotkania, np. zakwaterowanie i wyżywienie, ale jednocześnie za czasowy i tematyczny kształt programu. Prowadzi i integruje grupę w zróżnicowany sposób i ze zmienną intensywnością, zależnie od stosowanego przez nią sposobu pracy, od rodzaju grupy i wieku uczestników. Jest zaznajomiona merytorycznie z tematem, którym zajmuje się grupa. Jako prowadząca ma wpływ na dynamikę grupową i orientację w tym, co dzieje się w grupie. Ingeruje w procesy grupowe, łagodząc i mediując w przypadkach konfliktów. Najlepiej jest, gdy cieszy się zaufaniem członków grupy, potrafi poruszać się w kulturach uczestników i mówi ich językiem lub językami. Jeśli jednak ten ostatni punkt nie jest spełniony, musi szczególnie liczyć na pomoc pośrednika językowego, który pośredniczy wtedy między różnymi językami i kulturami nie tylko uczestników, lecz także zespołu prowadzącego spotkanie.

Prowadzący pracujący z pomocą pośrednictwa językowego powinni szczególnie zwracać uwagę na konieczność logicznego porządkowania swoich wypowiedzi.

dzi. Ideałem jest sytuacja, w której pośredniczka językowa może już uprzednio poznać wstępnie tok rozumowania, tj. ma możliwość antycypowania pewnych wypowiedzi. Prowadzący powinien stale pamiętać, że wszystko, co powie, pośrednik językowy musi sobie utrwalić – dlatego pamiętanie o dostatecznie częstych przerwach dla pośredniczki językowej jest ważne i leży także w interesie prowadzącego.

### Współpraca prowadzących spotkanie i pośredników językowych

Zdarza się czasem, że pośredniczka językowa przyjmuje rolę uczestniczki, gdy np. realizacja zadania wymaga utworzenia par, a liczba członków grupy jest nieparzysta. Niektórzy prowadzący spotkanie spontanicznie proponują wówczas pośredniczce językowej wcielenie się w rolę uczestniczki, aby wszyscy mogli wziąć udział w wykonaniu zadania.

W tym wypadku jednak role w grupie przestają być jednoznacznie określone: pośredniczka językowa występuje nagle w podwójnej roli, najczęściej wcale nie omówionej uprzednio z prowadzącą. Jest to trudne zarówno dla grupy, jak i dla niej samej. Podział ról w grupie jest w takim wypadku niejasny – uczestnicy nie potrafią ocenić roli pośredniczki językowej, a i sama pośredniczka nie wie ostatecznie, gdzie jest jej miejsce. Ważne jest zatem, żeby wszyscy jasno zdawali sobie sprawę z przynależności pośredników językowych do zespołu prowadzących i z tego, że naprawdę tylko w wyjątkowych wypadkach przyjmują oni rolę uczestników.

Dodatkową trudnością wobec tego pomieszania ról jest mniejsza ilość przerw dla pośrednika językowego, ponieważ w czasie tłumaczenia uczestniczy jednocześnie w programie na tej samej zasadzie, co inni uczestnicy.

Członkowie grupy często mylą zadania prowadzącej z zadaniami pośrednika językowego. Kiedy mówi ona tylko jednym z języków grupy, łatwiej niekiedy zwrócić się z pytaniami bezpośrednio do pośrednika. Są tematy, które nie nastrożają problemów (np. „Gdzie jest jadalnia?”), inne wyraźnie przekraczają kompetencje pośrednika językowego (np. „Czy mogę sam/sama pójść do miasta?”). Zdarza się często, że kiedy spotkanie odbywa się w kraju rodzinnym pośrednika językowego, traktowany jest on jako lokalny przewodnik.

Pośrednicy językowi podejmują też czasem zadania bardzo podobne do zadań prowadzących. Jeżeli np. uczestniczka wypowiada się szczególnie długo, najczęściej jako pierwszy dostrzeża to pośrednik – dlatego, że musi zapamiętać lub zanotować wypowiedź. W tym wypadku może przypomnieć mówiącej o potrzebie tłumaczenia i ewentualnie jej przerwać. Na początku spotkania niemal zawsze to pośredniczka językowa przypomina grupie o swojej pracy. Jeśli dla

pośrednika albo dla prowadzącej taki sposób postępowania jest niezręczny (np. dlatego, że pośrednik językowy nie może zapanować nad grupą), mogą umówić się, że w tych wypadkach interweniuje prowadząca, która podczas spotkania stale pamięta o tym, by przerywać zbyt długie wypowiedzi uczestników. Dobrze jest omówić wcześniej taką formę moderacji, wtedy w praktyce (na ogół bardzo szybko) staje się ona oczywista. Dla grupy ważne jest też to, żeby wypowiedzi w jednym języku nie trwały nadmiernie długo. Ostatecznie przecież połowa grupy za każdym razem musi czekać na tłumaczenie. Z doświadczenia wynika, że podczas zbyt długich wypowiedzi, przy braku przerw na tłumaczenie, szczególnie ci uczestnicy, którzy musieli długo na nie czekać, szybko wyłączają się i przestają słuchać.

Najkorzystniejsza jest oczywiście sytuacja, gdy prowadząca spotkanie i pośredniczka językowa wcześniej się poznają – łatwiej im będzie interpretować gesty i mimikę, a tym samym prostsze staną się szybkie uzgodnienia między nimi. Jeżeli nie znają się wcześniej, wskazane jest spotkanie wstępne (w miarę możliwości także bezpośrednio przed przybyciem uczestników w pierwszym dniu seminarium), żeby ustalić role i zadania.

Skrajny przypadek konfliktu ról ma miejsce wtedy, kiedy prowadzący spotkanie jest jednocześnie również pośrednikiem językowym, tj. tłumaczy samego siebie i wszystkich innych uczestników. Zdarza się to szczególnie często nauczycielom, którzy muszą w takiej sytuacji poradzić sobie z bardzo wieloma zadaniami jednocześnie. Zdecydowanie odradzamy takie podwójne obciążenie. Zaproszenie na spotkanie pośredniczki językowej będzie korzystne dla wszystkich: prowadzący zyskają więcej swobody do realizacji swoich właściwych zadań, a uczestnicy – kolejną osobę w zespole, do której mogą się zwracać w razie potrzeby.

Zdarza się, że jedna z uczestniczek czasowo pełni rolę pośredniczki językowej, dlatego że np. pochodzi z rodziny dwujęzycznej i mówi zarówno po polsku, jak i po niemiecku. Takie sytuacje powinny mieć miejsce tylko wyjątkowo i doraźnie (np. w czasie pracy w małych zespołach, kiedy potrzeba kilkorga pośredników językowych), żeby nie narażać żadnego z uczestników na konieczność występowania w tak wyczerpującej i odpowiedzialnej roli.

---

O czym powinni pamiętać:

---

Prowadzący grupę:

- Pośrednik językowy musi zrozumieć i zapamiętać wszystko, co mówimy – im klarowniej i bardziej uporządkowanie, tym lepsze będzie tłumaczenie.
- Jeśli to konieczne, przypominajmy częściej grupie o konieczności tłumaczenia. Uczestnicy muszą nauczyć się spokojnie czekać, aż wszyscy dowiedzą się, co dalej.
- Zaplanujmy przerwy dla pośrednika językowego.
- Zwróćmy uwagę, że tłumaczenie wymaga czasu, który musimy uwzględnić podczas planowania zajęć.
- Zapewnijmy uczestnictwo pośrednika językowego w posiedzeniach zespołu prowadzących.

Pośrednicy językowi:

- Przed spotkaniem przygotujmy się do tematu i na przyjęcie grupy (patrz rozdz. 3).
- Mówmy zawsze dostatecznie wyraźnie i głośno.
- Nie tracmy głowy, gdy czasem coś pójdzie nie tak – przytrafia się to nawet zawodowcom! Zwróćmy prowadzącej uwagę na ograniczenia naszych kompetencji (energia, zasób słów itd.).

---

Prowadzący i pośredniczka językowa powinni:

---

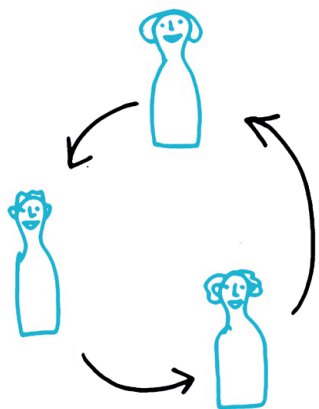
- Przed spotkaniem dokładnie ustalić, komu przypadnie dana rola i zadania.
- Rozmawiać o roli i zadaniach oraz informować się wzajemnie również podczas trwającego spotkania (tzw. feedback).

### Nieco inne zadania dla pośredników językowych

Od czasu do czasu zdarza się, że pośrednicy językowi przejmują w grupie zadania, które nie należą bezpośrednio do zakresu ich działania, ale przyczyniają się do wzmocnienia komunikacji w grupie. Trzeba jednak koniecznie najpierw omówić w zespole, czy wszyscy zainteresowani uważają tę poszerzoną rolę pośredniczki językowej za pożądaną.

Przykład: Pośrednik językowy zachęca grupę do samodzielnego odkrywania możliwych sposobów komunikacji między uczestnikami. Może to nastąpić dzięki odkryciu wspólnego języka trzeciego (najczęściej angielskiego), ale także metodami animacji językowej, a więc poprzez zabawy grupowe, w czasie których uczestnicy używają słów w obu językach, „przy okazji” je zapamiętując. W ten sposób uczestnicy uczą się od siebie nawzajem, a metody te można świetnie dostosowywać do potrzeb grupy, zarówno pod względem poziomu trudności, jak i zasobu słów (patrz Spis literatury z komentarzem). Regularnie odbywają się zajęcia w ramach kształcenia ustawicznego dla animatorów językowych, organizowane m.in. przez PNWM. Wystarczy niekiedy tylko uświadomić uczestnikom, że mogą porozumiewać się całkiem nieźle, pomimo że czasem zdarzy się im zrobić błąd gramatyczny, a niewłaściwe użycie słowa sprawi raczej, że rozmowa stanie się wesejsza i ciekawsza. Kiedy grupa jest w stanie porozumiewać się

(po trosze) samodzielnie, pośrednik językowy jest coraz mniej potrzebny w nieoficjalnych sytuacjach, między punktami programu. Trzeba jednak dokładnie uzgodnić w zespole, czy i na ile pośrednik językowy powinien i może samodzielnie wprowadzać takie metody, wchodząc tym samym w rolę prowadzącego. Co do zasady nie należy też zakładać, że prowadzenie ćwiczeń i metodyka stanowią część zadań pośredników językowych.



## 2.7 Współpraca w grupie – obszary potencjalnych konfliktów i propozycje ich rozwiązania

Niekiedy w czasie interakcji między opiekunami, pośrednikami językowymi i uczestnikami seminarium zdarzają się niejasności lub konflikty. Zestawiliśmy tu przykłady niektórych trudności wraz z propozycjami ich pokonywania.

Prowadzący spotkanie zapomniał o konieczności tłumaczenia – nie robi przerw, uniemożliwiając pośredniczce językowej powtórzenie jego wypowiedzi w języku docelowym.

---

Oto, jak można temu zaradzić:

---

- Przed rozpoczęciem seminarium można uzgodnić znaki, którymi pośredniczka językowa będzie sygnalizowała prowadzącemu konieczność tłumaczenia. Najlepiej stosować znaki niewerbalne, które byłyby niezauważalne dla uczestników bądź nie zakłócałyby im przekazu.
- Pośredniczka językowa powinna w miarę możliwości zająć miejsce obok prowadzącego, co ułatwi też zrozumienie jego wypowiedzi.
- W ostateczności pośredniczka językowa musi przerwać prowadzącemu i przypomnieć, że tłumaczenie jest niezbędne. Jest to rozwiązanie lepsze niż uprzejme wyczekiwanie końca wypowiedzi, gdyż wówczas jej treść może zostać nazbyt okrojona w tłumaczeniu. Zresztą nawet jeśli pośredniczka potrafi odtworzyć wyjątkowo długie wywody (np. dlatego, że zna już bardzo dobrze tematykę seminarium), to częstsze przerwy na tłumaczenie są przyjaźniejsze przede wszystkim dla tej części grupy, która nie rozumie języka wyjściowego. Naturalnie taki sam problem może pojawić się również wtedy, gdy wypowiada się któryś z uczestników. Można jednak określić znaki niewerbalne przypominające o niezbędnych przerwach także dla całej grupy, i wówczas będą ich tak samo używać pozostali uczestnicy, chcąc zwrócić uwagę na konieczność tłumaczenia.

Zdarza się czasem, że uczestnicy dobrze znający oba języki mają poczucie, że ich wypowiedzi nie są tłumaczone poprawnie, albo też starają się pomóc pośredniczce, głośno podpowiadając jej słówka. Jest to nie zawsze przyjemne dla pośrednika językowego, gdyż odwraca uwagę i utrudnia koncentrację na formułowaniu zdań.

---

Oto, jak można temu zaradzić:

---

- Jeżeli uczestnik seminarium sądzi, że tłumaczenie jego słów było niepoprawne, można zaproponować, by sam przetłumaczył swoją wypowiedź lub by powtórzył jej treść.
- Jeżeli podpowiadanie słówek przeszkadza, trzeba podczas przerwy zwrócić na to uwagę właściwym członkom grupy i wyjaśnić, na czym polega uciążliwość. Czasem jednak podpowiadanie niektórych słów może być rzeczywiście pomocne – niekiedy prowadzi to do owocnej współpracy między pośrednikami językowymi i uczestnikami seminarium.

Innym rodzajem utrudnienia w czasie tłumaczenia jest robienie przez mówcę przerw po co drugim słowie, podyktowane chęcią pomocy pośrednicze językowej. Jednak w ten sposób słyszy ona za każdym razem jedynie jakąś część zdania – samą w sobie niekoniecznie zrozumiałą.

- 
- W takiej sytuacji pośredniczka językowa może poprosić mówcę, by dzielił wypowiedź dopiero po skończeniu myśli. W zależności od sposobu i umiejętności wyrażania się danej osoby, jej wypowiedź jest łatwiejsza lub trudniejsza do tłumaczenia. Niektórzy mówią w mniej uporządkowany sposób niż inni, zdarzają się również osoby, które trudno zrozumieć nawet w ich ojczystym języku – czy to np. z powodu posługiwania się dialektem, czy też z racji szczególnej wymowy.

W niektórych grupach większość uczestników zna oba języki. Co może zrobić pośredniczka językowa, gdy danego języka nie zna tylko jedna osoba w grupie?

- 
- Pośredniczka językowa może zająć miejsce obok tej osoby i tłumaczyć dla niej szeptem. Jest to możliwe przy założeniu, że pośredniczka jest w stanie tłumaczyć symultanicznie, a więc jednocześnie słuchać i mówić (patrz rozdz. 2.1). Aby pomóc pośrednicze w takiej (najczęściej nieprzewidzianej) sytuacji, prowadzący spotkanie powinien stale zwracać na nią uwagę i ewentualnie robić więcej przerw niż zwykle. Prowadzący powinni rozumieć, że tłumaczenie nie staje się bynajmniej łatwiejsze przez to, że tłumaczy się dla jednej osoby, a nie dla całej grupy.

- Jeśli zależy nam na tym, by zachować dwujęzyczność podczas seminarium, albo gdy pośredniczka językowa czuje, że nie podoła tłumaczeniu szeptanemu, można po prostu nadal tłumaczyć wszystko w trybie konsekwentnym. W tym wypadku zalecamy omówienie zalet dwujęzyczności na seminarium, by pozostali uczestnicy nie uznali czasu poświęcanego na pośrednictwo językowe/tłumaczenie za zmarnowany.
- Czasami taka sytuacja może wręcz pogłębić więź i komunikację w grupie. Prowadząca powinna uwrażliwić uczestników, że są odpowiedzialni (również w czasie wolnym) za to, by brak znajomości języka nie doprowadził do wykluczenia danej osoby. Także na plenum i podczas pracy w małych zespołach możemy poprosić innych uczestników, by czasami pomogli w pośrednictwie językowym.

Poruszona wyżej tematyka prowadzi do kolejnego punktu. Kiedy wszyscy uczestnicy znają oba języki, pośredniczka językowa może poczuć się zbędna.

Na pewno trzeba jasno powiedzieć, że nawet jeśli – wbrew oczekiwaniom – nie ma potrzeby korzystania z pośrednictwa językowego przez cały czas spotkania, to pośrednicze językowej przysługuje i tak całe honorarium. Jest przecież obecna na seminarium i musiała się do niego przygotować.

Porozumienie między pośredniczką i prowadzącym spotkanie jest bardzo ważne, gdy pośredniczka językowa ma wrażenie, że wykonywane przez nią tłumaczenie jest zbędne. Powinni wspólnie omówić, czy prowadzący podziela to odczucie i czy może lepsza dla grupy byłaby rezygnacja z tłumaczenia. Często jednak jest to wrażenie pozorne, gdyż uczestnicy rozumieją wprawdzie z grubsza treść tego, co zostało powiedziane, jednak bez tłumaczenia nie odbierają subtelności językowych, a jednocześnie boją się zabierać głos w obcym języku.

W sytuacji, gdy jednym z celów seminarium jest dwujęzyczność, należy tłumaczyć przez cały czas, nawet jeśli nie jest to absolutnie konieczne dla wzajemnego zrozumienia. Najlepiej omówić również przyczyny takiej decyzji i korzyści dla uczestników, wynikające z pośrednictwa językowego.



# 3

## Warunki pracy i granice pośrednictwa językowego

W tej części chcemy omówić istotne warunki, przyczyniające się, naszym zdaniem, do powodzenia pośrednictwa językowego. Jako pierwszy należy wymienić przygotowanie do pracy, tj. do każdego otrzymanego zamówienia, wymagane przede wszystkim od pośredników językowych (rozdz. 3.1), ale również od prowadzących spotkanie (rozdz. 3.2), gdyż powodzenie projektu wymaga współmyślenia i współdziałania całego zespołu. Wymieniamy punkty, których powinni przestrzegać pośrednicy językowi i prowadzący w czasie przygotowań. Opiszemy następnie ogólne warunki ramowe (rozdz. 3.3), ważne dla pośrednictwa językowego, odnosząc się również do jego granic, tj. zadań wykraczających ewentualnie poza przyjęty zakres pośrednictwa językowego (rozdz. 3.4).



## 3.1 Z perspektywy pośredników językowych

W naszym zawodzie wielokrotnie mamy do czynienia ze stereotypem, jakoby pośrednicy językowi, znający bardzo dobrze albo wręcz perfekcyjnie oba języki robocze, mogli zrozumieć i powiedzieć *wszystko*. Jest to częste nieporozumienie, gdyż w rzeczywistości nie zawsze praca i możliwości pośredników językowych i tłumaczy odpowiadają temu twierdzeniu.

Aby nieco zbliżyć się do powszechnych oczekiwań, radzimy, by pośrednik językowy stale poszerzał swój zasób słów, a jednocześnie możliwie regularnie śledził wydarzenia w dziedzinie społecznej, kulturalnej i politycznej w obu krajach, i to niezależnie od konkretnych zleceń.

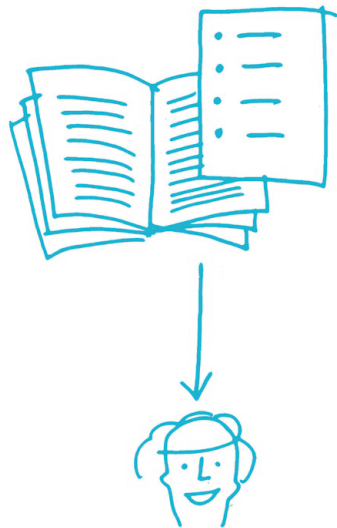
Oprócz tego należy odrębnie przygotowywać się do każdego zlecenia. W dalszej części rozdziału zostaną wyjaśnione poszczególne zadania i kroki niezbędne podczas przygotowania. W tym celu posługujemy się przykładem polsko-niemieckiego spotkania młodzieży, odbywającego się w Międzynarodowym Centrum Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu. W programie siedmiodniowego spotkania młodzieży znajdują się m.in. następujące punkty:

- 
- Zapoznanie polskich i niemieckich uczestników,
  - zwiedzanie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau,
  - rozmowa ze świadkiem historii – osobą, która przeżyła obóz koncentracyjny Auschwitz,
  - wspólny wyjazd do Krakowa, zwiedzanie Starówki i dzielnicy żydowskiej na Kazimierzu,
  - przygotowanie relacji o projekcie na stronach internetowych szkół uczestniczących w spotkaniu.

Kiedy pośrednik językowy otrzymuje zaproszenie do udziału w takim programie, powinien jak najszybciej, najpóźniej dwa tygodnie przed rozpoczęciem projektu, otrzymać materiały informujące o przebiegu programu i tematyce spotkania (a jeśli ich nie otrzyma – domagać się tego). Materiały powinny obejmować na początek wstępny, a bezpośrednio przed rozpoczęciem projektu także ostateczny program spotkania młodzieży. Pośredniczka językowa rozważa na tej podstawie, które punkty programu wymagają szczególnego przygotowania. Z punktów wymienionych w naszym przykładzie wynika, że program będzie

dotyczył szczególnie historii II wojny światowej, ale także życia Żydów w Polsce. Pośrednik językowy powinien możliwie dokładnie wyjaśnić z opiekunką grupy, które punkty programu na pewno mają być przez niego tłumaczone. Z ich rozmowy najprawdopodobniej wyniknie, że zwiedzanie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau będzie odbywać się z podziałem na grupy językowe, czyli ten punkt nie wymaga od niego specjalnego przygotowania. Może jednak wykorzystać zwiedzanie do zapoznania się z tym szczególnym tematem i jego słownictwem, które będzie zapewne bardzo istotne w dalszym przebiegu seminarium. Ponadto powinien wyjaśnić, czy zwiedzanie Krakowa, w tym dzielnicy Kazimierz, będzie wymagało tłumaczenia, a jeśli tak, dokładnie dopytać, jaka jest planowana trasa wycieczki. Dzięki temu będzie mógł się przygotować z zakresu historii odwiedzanych miejsc. W tym celu może sam skontaktować się z biurem podróży organizującym zwiedzanie lub wyszukać w internecie niezbędne słownictwo na temat miasta i jego historii.

Pośrednik językowy potrzebuje ponadto listy uczestników, zawierającej wszystkie imiona i nazwiska oraz imiona i nazwiska prowadzących spotkanie. Te materiały są szczególnie ważne podczas rundy zapoznawczej, kiedy młodzi ludzie często przedstawiają się szybko i niewyraźnie, więc trudno ich zrozumieć. Jeżeli będzie tłumaczona impreza dla dorosłych, równie ważne jest otrzymanie listy uczestników z nazwami reprezentowanych przez nich instytucji, gdyż zazwyczaj są one wymieniane na początku spotkania.



## 3.2 Z perspektywy prowadzących spotkanie

Powinnością pośrednika językowego jest przygotowanie się do zlecenia, powinien więc – jak już wspomniano – co najmniej na dwa tygodnie przed rozpoczęciem pracy poznać szczegóły spotkania. Prowadząca powinna udostępnić w tym celu materiały ułatwiające przygotowanie się do realizacji zlecenia. Do jej kompetencji należy zaplanowanie spotkania młodzieży, wyszukanie odpowiedniego pośrednika językowego i wyjaśnienie z nim powierzonych mu zadań. Odpowiedzialność za dobre przygotowanie i wykonanie zlecenia przez pośrednika językowego spoczywa zatem także na prowadzących spotkanie. Dlatego apelujemy w tym miejscu do prowadzących seminaria, żeby pamiętali o odpowiednio wcześniejszym dostarczeniu lub wskazaniu dostępnych materiałów pomocniczych i informacji. Zaliczają się do nich między innymi:

- Krótkie wprowadzenie (telefoniczne lub mailowe) na temat pomysłu lub tematyki seminarium,
- teksty tematyczne i materiały dla uczestników (skrypty, handouty),
- prezentacje Power Point (jeśli są dostępne),
- listy nazwisk uczestników i referentek oraz ewentualnie instytucji, które reprezentują,
- jeżeli jest to seminarium następce, pośrednicy językowi powinni otrzymać informacje o przebiegu i wynikach seminariów poprzedzających.

Generalnie obowiązuje następująca zasada: Im więcej pośrednicy językowi wiedzą o danej imprezie, tym lepiej rozumieją nie tylko związane z nią słownictwo, ale także szerszy kontekst spotkania, co polepsza komunikację nie tylko pod względem językowym.

Na co powinni zwrócić uwagę przed seminarium:

| Prowadzący:                                                                                                                                                                                                                                            | Pośredniczka językowa:                                                                                                                                                                                                                                                               |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <ul style="list-style-type: none"><li>● Najpóźniej na dwa miesiące przed seminarium poszukajmy odpowiedniej pośredniczki językowej.</li><li>● Omówmy zlecenie z pośredniczką językową.</li><li>● Wyślijmy jej wszystkie niezbędne dokumenty.</li></ul> | <ul style="list-style-type: none"><li>● Najpóźniej na dwa tygodnie przed seminarium zwróćmy się do prowadzącego o informacje.</li><li>● Przeczytajmy informacje dotyczące przewidzianego tematu, podmiotu organizującego itd. (ulotki, internet) i nauczmy się słownictwa.</li></ul> |

### 3.3 Warunki ramowe przyczyniające się do udanego pośrednictwa językowego

Pośrednictwo językowe (a raczej ogólnie tłumaczenie ustne) wymaga niezwykle dużego skupienia. Dotyczy to zarówno tłumaczenia symultanicznego, jak i konsekwentnego. Ludzki mózg może pracować w stanie wysokiej koncentracji przeciętnie ok. 20 minut; następnie potrzebuje odpoczynku, gdyż dalsza wytężona praca prowadzi do wyczerpania. W czasie kilkudniowych seminariów, kiedy praca pośredników językowych trwa przez cały dzień, a zasadniczą część programu stanowią wypowiedzi uczestników – w przeciwieństwie do spotkań młodzieży, których priorytetem jest sport albo pedagogika przeżyć – zalecamy pracę z dwoma pośrednikami językowymi. Dobrym rozwiązaniem jest tłumaczenie na zmianę przez ok. 20–30 minut. W ten sposób każda z pośredniczek językowych ma też możliwość odpoczynku, co przy tego rodzaju pracy jest niezwykle ważne.

Zdecydowanie odradzamy natomiast, by pracując w parze każda z pośredniczek tłumaczyła zawsze tylko w jednym kierunku, tzn. jedna z polskiego na niemiecki, a druga z niemieckiego na polski. W pierwszej chwili wydaje się to łatwiejsze, ma jednak tę ogromną wadę, że obie pośredniczki językowe stale muszą się koncentrować i śledzić przebieg rozmowy.

Zalecamy ponadto wypracowanie sobie indywidualnego rytmu pracy. Generalnie nie powinno się tłumaczyć zdanie po zdaniu, ale też nie należy zbyt długo czekać z tłumaczeniem, aby informacje merytoryczne docierały do uczestników regularnie w obu językach, a sama pośredniczka językowa również była w stanie przyswoić cały tłumaczony fragment wypowiedzi. Ważne jest też, by nie przerywać mówiącemu w środku zdania, lecz zaczynać tłumaczenie w miarę możliwości po zakończeniu fragmentu spójnego logicznie.

Ponadto wskazane jest, aby mieć zawsze przy sobie:

- Napój – najlepiej wodę niegazowaną,
- dwa długopisy/pisaki,
- mały notatnik lub papier, aby móc notować dla lepszego zapamiętania (patrz rozdz. 2.5).



Wreszcie na koniec wskazówka, która zapewnia dobry start w pracy: *punktualność* oznacza dla pośredników językowych, że stawiają się na miejscu na kwadrans przed rozpoczęciem seminarium. W ten sposób można zyskać czas na skupienie uwagi na nadchodzącym zadaniu albo na wyjaśnienie z prowadzącymi aktualnego planu lub przebiegu programu.

### 3.4 Granice w pracy pośredników językowych

Przechodzimy teraz do kolejnego ważnego aspektu pracy pośredników językowych: duże skupienie podczas pracy wymaga przeciwwagi w postaci dostatecznej ilości przerw, odpoczynku i snu. Dlatego prowadzący spotkanie powinni zwracać uwagę, aby przerwy naprawdę służyły odpoczynkowi pośredników językowych i tylko w niezbędnych wypadkach oznaczały dalszą pracę.

Również wieczorami nie powinno się angażować pośredników językowych, szczególnie podczas kilkudniowych seminariów, ponieważ powinni oni ostrożnie gospodarować swoimi siłami i zasobami energii.

Poza podstawowym zadaniem, tj. ustnym pośrednictwem między oboma językami seminarium, nie powinno się obciążać pośredników językowych żadnymi dodatkowymi zadaniami. Oznacza to, że nie są oni odpowiedzialni za organizację ani za koncepcję np. poszczególnych jednostek, z których zbudowane jest seminarium, gdyż należy to do kompetencji prowadzącego lub referentów. Wyjątek stanowi tłumaczenie arkuszy (flipchartów) lub materiałów, które powstają w trakcie seminarium i są używane w jego przebiegu. Zakres takiego tłumaczenia nie powinien jednak przekraczać ram normalnego czasu pracy, aby tych dodatkowych zadań nie trzeba było wykonywać np. w nocy. Istotny wyjątek, wykraczający wyraźnie poza zakres zadań pośredników językowych, przedstawiamy pod koniec rozdziału 2.6.

Z naszych doświadczeń wynika ponadto, że bardzo ważne i pomocne dla całego procesu grupowego jest zachowanie rozgraniczenia między rolami i zakresami zadań prowadzących i pośredników językowych. Odnosimy się do tego w rozdziale 2.6.

Dla uzupełnienia chcemy pokrótce odnieść się do rozpowszechnionego, stereotypowego przekonania, że spotkania młodzieży są prostsze do tłumaczenia niż inne imprezy. Czerpiąc z naszych doświadczeń, pragniemy z całą mocą podkreślić, że to właśnie praca z grupami młodzieżowymi stanowi zarówno pod względem pedagogicznym, jak i językowym wyzwanie dla pośredniczek językowych, w żadnym wypadku nie mniej ambitne niż seminaria dla dorosłych w ramach kształcenia ustawicznego. Ten nakład pracy zasługuje na należyte uznanie.

#### O czym powinni pamiętać:

| Prowadzący:                                                                                                                                                                                                                                                                                                   | Pośrednik językowy:                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <ul style="list-style-type: none"> <li>Musimy uwzględnić, że pośredniczka językowa potrzebuje przerw, może więc wcześniej, przed seminarium, przygotujmy np. dwujęzyczne arkusze (flipcharty).</li> <li>Zaplanujmy też czas na przekazanie pośredniczce językowej informacji zwrotnej (feedbacku).</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>Przed rozpoczęciem pracy uzgodnijmy z drugą pośredniczką językową tryb pracy na zmianę.</li> <li>Zawsze miejmy pod ręką mały blok do notowania, dwa długopisy i coś do picia.</li> <li>Nie lekceważmy wypoczynku – po nieprzespanej nocy zdolność koncentracji na pośrednictwie językowym maleje.</li> </ul> |





# 4

## Pośrednictwo językowe – wyzwania

W tym rozdziale omówimy sytuacje, które sprawiają szczególną trudność lub mogą być przyczyną problemów w procesie komunikacji. Zaliczamy do nich błędne zrozumienie treści przekazywanych informacji (rozdz. 4.1), manifestowanie przekonań lub światopoglądów (rozdz. 4.2) oraz ingerencje o charakterze cenzury podczas procesu pośrednictwa językowego (rozdz. 4.3). Umiejętność radzenia sobie z ograniczeniami wynikającymi z treści lub języka tekstu, które można napotkać w procesie komunikacji (rozdz. 4.5), podobnie jak panowanie nad emocjami podczas tłumaczenia (rozdz. 4.6), to kolejne ważne aspekty. Sytuacje, w których pośredniczki językowe ingerują jednak w proces komunikacji, omawiamy w rozdziale 4.4. Bardzo wyjątkową sytuacją jest rozmowa ze świadkami historii – omawiamy ją w rozdziale 4.7.



## 4.1 Niezrozumienie tekstu



Jako niezrozumienie tekstu określamy sytuacje, gdy pośrednik językowy coś źle zrozumiał i w rezultacie również błędnie lub bardzo skrótowo przetłumaczył. Jakie mogą być tego przyczyny?

- Pośrednik językowy jest jeszcze niedoświadczony i nie potrafi radzić sobie z własnym stresem. Wpływa to negatywnie na jakość jego pracy i utrudnia możliwość porozumiewania się także wtedy, gdy wypowiedzi są bardzo proste.
- Pośrednik językowy jest zmęczony lub nie może się skoncentrować.
- Znajomość języka pośrednika językowego jest niewystarczająca.
- Prowadząca lub uczestnicy mówią zbyt szybko albo niewyraźnie, wyrażają treści w sposób niezrozumiały lub chaotyczny, albo też mówią dialektem (patrz rozdz. 4.5).

Co ma zrobić prowadząca, jeśli odnosi wrażenie, że jej wypowiedzi są błędnie tłumaczone, np. że ich przekazanie w drugim języku trwa zawsze zdecydowanie krócej niż tekst wyjściowy, albo że uczestnicy zachowują się w nieoczekiwany sposób?

Na pewno prowadząca musi zareagować na taką sytuację:

- Może np. poprzez dodatkowe pytania lub sformułowania (ponowne omówienie) skontrolować, czy do obu grup dotarła przekazywana treść.
- Powinna starać się mówić wolno i zrozumiale, zdanie po zdaniu, aby ułatwić pośrednikowi językowemu zrozumienie wypowiedzi. Prowadząca w żadnym wypadku nie powinna krytykować pośrednika językowego przed grupą – w ten sposób pomniejsza jego autorytet i kwestionuje jego rolę.
- Powinna porozmawiać z pośrednikiem językowym podczas przerwy, by wyjaśnić problem oraz omówić treść wypowiedzi, które przewiduje po przerwie, aby lepiej przygotować pośrednika językowego do kolejnej części spotkania. Można szukać też dodatkowych usprawnień, np. jeśli pośrednik językowy miał trudności ze zrozumieniem dialektu, w którym mówi prowadząca, może

ona starać się używać bardziej literackiej niemieckiej, albo gdy pośrednik nie zdawał sobie sprawy z tego, na czym dokładnie polega jego zadanie (np. myślał, że powinien ze swej strony jak najbardziej skracać wypowiedź), powinna wyjaśnić mu jego rolę. A może odczucie prowadzącej jest błędne i wynika z niedostatecznej znajomości języka docelowego?

- W skrajnym wypadku – gdyby okazało się, że umiejętności pośrednika językowego są niewystarczające do wywiązania się z zadania – trzeba znaleźć inne rozwiązanie. Może jest dostępny inny pośrednik językowy, który mógłby przejąć bardziej wymagające punkty programu, a może szybko uda się znaleźć zastępstwo. W razie konieczności grupa musi poradzić sobie bez pośrednictwa językowego i ewentualnie rozmawiać po angielsku. O powstałym problemie należy informować także organizatorów, aby mogli sprawdzić, czy zamówiony pośrednik językowy dysponuje dostatecznymi kompetencjami, by wykonywać swoje zadanie.

Ważne dla pośrednika językowego:

- Dla uniknięcia takich sytuacji pośrednicy językowi powinni już wcześniej zapoznać się z wyznaczonymi im zadaniami i treścią przewidywanego tłumaczenia (patrz rozdz. 3). Jeśli ktoś zalefuje, a potem będzie miał ogromne trudności z tłumaczeniem, to z pewnością nie otrzyma kolejnego zlecenia. Także w tym wypadku kłamstwo ma krótkie nogi!
- Należy realistycznie oceniać własne umiejętności i konsekwentnie pracować nad wyeliminowaniem konkretnych słabości. Można też najpierw poprosić nauczyciela języka, przyjaciół lub znajomych o wyrażenie własnej opinii i pomoc w tej kwestii.
- Ogólna reguła dla pośredników językowych brzmi: Tłumaczenie konsekwentne powinno trwać tyle samo, co tekst wyjściowy; może też być nieco krótsze. Nie może jednak trwać dłużej niż wypowiedź w języku wyjściowym.
- Pośrednik językowy powinien poprosić o konstruktywne reakcje i ewentualne sugestie na temat tego, co w jego tłumaczeniu wymagałoby poprawy na przyszłość.



## 4.2 Przekonania i światopoglądy

Zarówno podczas spotkań młodzieży, jak i na szkoleniach dla dorosłych bywają poruszane bardzo różne tematy. Wprawdzie pośrednicy językowi otrzymują wcześniej program i ewentualnie dodatkowe materiały, na podstawie których mogą się przygotowywać do imprezy (patrz rozdz. 3), ale mimo wszystko – podczas kilkudniowego spotkania z pewnością zdarzy się, że rozmowy zejdą na nieoczekiwany temat. Może wręcz pojawić się tematyka, odnośnie której zajmowane stanowiska będą niezgodne z naszym własnym światopoglądem. Tak bywa np. w dyskusjach na temat preferowanych idei i stronnictw politycznych, orientacji seksualnych, praw mniejszości, w dyskusjach dotyczących tematu religii albo sporów historycznych lub politycznych.

Będąc pośrednikiem językowym, musimy zdawać sobie sprawę, że w podobnych dyskusjach mogą padać argumenty, z którymi się nie zgadzamy. Mimo to trzeba je przedstawić wiernie, neutralnie i bezstronnie. Próby wyrażenia przez pośrednika językowego własnych poglądów podczas tłumaczenia prowadzą do natychmiastowego spadku wiarygodności. Czego bowiem mieliby się w takim wypadku trzymać uczestnicy spotkania? Jak mieliby odróżnić tłumaczenie od osobistego zdania pośrednika językowego? Często bywa on przecież jedyną instancją dysponującą możliwością komunikowania się z obiema grupami językowymi i powinien pełnić swoje ważne zadanie pośredniczenia między nimi w każdej sytuacji.

Kiedy jednak pośredniczka językowa, otrzymując zapytanie w sprawie przyjęcia konkretnego zlecenia, zorientuje się, że nie chce lub nie może omawiać danego tematu (np. jako wegetarianka tłumaczyć w rzeźni), powinna od razu zrezygnować ze zlecenia. Jeśli jednak już podczas trwania imprezy natknie się na niemożliwy do zaakceptowania temat (np. wypowiedzi antysemitów lub islamofobiczne), może, naszym zdaniem, zdecydować się na którąś z dwóch następujących możliwości: albo tłumaczyć wypowiedź i dalszy rozwój dyskusji pozostawia działaniu dynamiki grupowej (być może będą członkowie grupy albo prowadzący, którym – podobnie jak pośredniczce językowej – wypowiedzi tej treści nie będą odpowiadać i zareagują na nie), albo reaguje natychmiast, komunikując, że wychodzi na chwilę z roli pośrednika językowego, gdyż nie zamierza uczestniczyć w rozpowszechnianiu treści wrogich wobec pewnych grup ludzi. Obie możliwości uważamy za dopuszczalne pod względem etycznym. Ważne jest, by zdawać sobie sprawę, że istnieją możliwości reagowania i suwerennego opowiedzenia się po danej stronie.

## 4.3 Cenzurowanie wypowiedzi

Problem cenzurowania wiąże się z tematem poruszonym wyżej. Jako „cenzurowanie” określamy *umyślne* opuszczanie wypowiedzi (lub ich części). Pośredniczka językowa może czynić tak z różnych przyczyn. Może osobiście nie zgadza się z treściami wypowiedzi i nie chce ich reprezentować. Pewną rolę mogą też odgrywać normy społeczno-kulturowe, które odwołują ją od powtórzenia tego, co zostało powiedziane. Dotyczy to np. przekleństw lub wypowiedzi agresywnych w tonie albo obraźliwych, jak również form grzecznościowych. Pośredniczka językowa ma np. poczucie, że przetłumaczenie wypowiedzi może doprowadzić do niepożądanego reakcji, do znieważenia lub konfliktu. Oczywiście jako pośrednik językowy nie można kierować się własnymi wyobrażeniami, lecz trzeba tłumaczyć dokładnie to, co zostało powiedziane. Dotyczy to nawet form grzecznościowych, co chcemy zilustrować następującym przykładem:

---

W polsko-niemieckiej grupie studentów, w której znalazła się także wykładowczyni, uzgodniono na początku spotkania, że wszyscy mówią sobie po imieniu, i tak właśnie przebiegała komunikacja w obu językach. Jednak pośredniczka językowa najwyraźniej nie była w stanie przezwyciężyć własnego przeświadczenia o „właściwym” sposobie zwracania się do wykładowczyni i tłumaczyła formę „ty” w języku wyjściowym zawsze na „pani” w języku docelowym. W ten sposób nie przekroczyła wprawdzie granic własnej uprzejmości, ale wywarła znaczący wpływ na dynamikę rozmów i relacji w grupie. I to w znaczeniu negatywnym, gdyż swoją samowolną decyzją złamała wspólnie przyjęty konsensus w sprawie form grzecznościowych, narzucając w komunikacji hierarchię, z której uczestnicy świadomie zamierzali zrezygnować.

---

Może się też zdarzyć, że pośrednik językowy osobiście zaangażuje się w prowadzoną właśnie dyskusję. Może jest nią bardzo zainteresowany albo ma zdecydowany pogląd na dany temat. Pokusa, by na krótko włączyć się do rozmowy, poczynić krótką uwagę albo spontanicznie opowiedzieć dowcip, bywa niekiedy bardzo wielka. Nawet gdyby nasz głos był akurat szczególnie na miejscu, nadal absolutnie obowiązuje nas ta sama reguła: W procesie pośrednictwa językowego nie chodzi o osobiste zdanie pośrednika! Decydujące znaczenie mają kompetencje w dziedzinie pośrednictwa językowego, a nie wiedza merytoryczna.

Wykonując taką pracę, trzeba generalnie liczyć się z tym, że zawsze zajmuje się miejsce „w drugim szeregu”.

Pośrednicy językowi nie mogą zatem samodzielnie zmieniać ani reguł komunikacji, ani jej dynamiki, ani kształtować jej poprzez własne wtrącenia lub opuszczenia. Ponadto podczas pracy pośrednika językowego w żadnym wypadku nie można pozwalać sobie na nadawanie wypowiedziom ironicznego tonu lub uzupełnianie ich własnymi komentarzami lub żartami (patrz też rozdz. 5.5, akapit na temat poprawności politycznej). Za dynamikę komunikacji i procesy grupowe odpowiadają prowadzący lub sama grupa, a nie pośredniczki językowe.

Sposób traktowania żeńskich końcówek nazw zawodów podczas tłumaczenia polsko-niemieckiego stanowi w naszych oczach szczególnie przypadek cenzury. Mamy tu na myśli przykład, gdy słowo np. „dyrektorka” jest tłumaczone jako „dyrektor” albo też „pedagog” (o kobiecie) jako „pedagożka”. Można uznawać te zmiany za (uzasadnione) przekłady zgodne z uzusem językowym innego języka; ale grupa może odnieść się do tych różnic i dyskutować o nich tylko wtedy, gdy jest tłumaczone dokładnie to, co zostało powiedziane. Do zagadnienia męskich i żeńskich form określających zawód w procesie pośrednictwa językowego odniesiemy się dokładniej w rozdziale 5.2

Wielokrotnie podkreślamy w tej publikacji, że zadaniem pośredników językowych absolutnie nie jest wyrażanie swoich poglądów ani ujawnianie ich w procesie dyskusji. Odradzamy to zarówno dlatego, że takie zachowanie kompletnie zakłóciłoby cały proces komunikacji, nie wyłączając pośrednictwa językowego, jak i dlatego, że wynika stąd ważny problem praktyczny: Kto miałby tłumaczyć wypowiedzi pośrednika językowego albo w jaki sposób uczestnicy mieliby odróżnić, kto się wypowiada a kto tłumaczy, czyli czyje zdanie jest właśnie wyrażane? Zatem względy praktyczne, ale i etyczne, przemawiają za tym, by pośredniczka językowa wyrażała swoje zdanie na dany temat co najwyżej podczas przerw, w nieformalnych rozmowach.

## 4.4 A jednak ingerencja – wyjątki

Wbrew powyższej argumentacji zdarzają się wyjątki, kiedy to merytoryczne uzupełnienie lub komentarz ze strony pośredników językowych staje się dopuszczalny, a wręcz konieczny. Mamy tu na myśli uzupełnienie tłumaczenia o rzeczowe informacje, które mogą istotnie ułatwić sam proces komunikacji, a nie o osobiste poglądy pośredników językowych.

Z naszego punktu widzenia takie wtrącenie jest na miejscu w momencie, kiedy w rozmowie zostaje użyte pojęcie lub opisywana jest sytuacja będąca akurat przedmiotem szczególnie intensywnych dyskusji, ale *tylko* w jednym z obu krajów. Jako przykład może posłużyć trwająca swego czasu w Niemczech debata na temat „Betreuungsgeld” (rekompensaty dla rodziców dzieci niekorzystających z przedszkola). Samo pojęcie da się może w miarę zrozumiale przetłumaczyć na język polski, a jeśli mówca dobrze wyjaśni też kontekst tej debaty, prawidłowe przetłumaczenie powinno wystarczyć, by zarówno polscy, jak i niemieccy interlokutorzy zostali w równej mierze poinformowani. Jeśli jednak w tej samej rozmowie ktoś zamiast „Betreuungsgeld” użyje wyrażenia „Herdprämie”<sup>6</sup>, które bez jakiegokolwiek kontekstualizacji zostanie dosłownie przetłumaczone na polski, pośredniczka językowa zobaczy prawdopodobnie zdziwienie na twarzach polskich uczestników rozmowy. Można więc w tym miejscu oczekiwać od pośredniczki językowej dodatkowej informacji w postaci krótkiego wyjaśnienia kontekstu, tj. przybliżenia toczonej w Niemczech debaty na temat zasiłków na dzieci.

Ponadto uznajemy za dopuszczalny również drugi rodzaj interwencji, czyli możliwość udzielenia przez pośrednika językowego obu grupom językowym ważnej informacji. Mamy tu na myśli np. aktualne ważne informacje w rodzaju zmian w obowiązującym rozkładzie jazdy albo informację o najnowszych wynikach wyborów parlamentarnych lub też wyniku meczu piłkarskiego, jeśli jest to akurat pilnie oczekiwane przez grupę, a pośrednik językowy przypadkiem dysponuje tymi informacjami. W takich wypadkach pośrednik językowy ma prawo na chwilę wyjść ze swojej roli i przekazać słuchaczom oczekiwane informacje.

---

<sup>6</sup> „Herdprämie” – lekceważące określenie wspomnianego zasiłku (Betreuungsgeld). Sugeruje ono, że ten rodzaj świadczenia pieniężnego wspiera zastale, konserwatywne modele rodziny i wychowania w rodzaju: „Małe dziecko powinno być przy matce, a matka w kuchni”.

## 4.5 Proces pośrednictwa językowego – granice

Czasami nawet we własnym języku – wśród ludzi, których dobrze znamy – nie możemy zrozumieć jakiegoś mówcy. Kiedy ktoś mówi bardzo niewyraźnie, zbyt cicho albo zbyt szybko, może się zdarzyć, że nie usłyszymy dobrze treści wypowiedzi i dlatego jej nie rozumiemy. Jeśli jednak przysłuchujemy się komuś, kto mówi za szybko, za cicho lub zbyt niewyraźnie w obcym języku, jest nam znacznie trudniej, a stres jest znacznie większy – przede wszystkim wtedy, gdy mamy tłumaczyć tę wypowiedź. Jak powinniśmy się zachować w sytuacji, gdy jesteśmy przyzwyczajeni do słuchania i mówienia w literackiej niemieckiej (Hochdeutsch) lub polszczyźnie, a nagle spotykamy kogoś mówiącego dialektem bawarskim albo śląskim?

Chcemy w tym miejscu udzielić kilku wskazówek, które mogą pomóc w takiej sytuacji:

- Jeśli wypowiadające się osoby rzeczywiście mówią zbyt cicho lub niewyraźnie albo jeśli słyszalność w pomieszczeniu jest zła, można to spokojnie i otwarcie powiedzieć i poprosić, by mówiono głośniej lub wolniej. Także uprzejma uwaga w rodzaju „Przepraszam, ale akustyka uniemożliwia mi zrozumienie” w większości wypadków powinna spotkać się ze zrozumieniem i spowodować powtórzenie wypowiedzi.
- Z dialektami sprawa jest nieco trudniejsza. W języku niemieckim używanie dialektu często bywa wyrazem własnej, regionalnej tożsamości, z której się dumnym i którą chciałoby się może podkreślić w grupie uczestników z różnych stron kraju. Może też nie wszyscy uczestnicy potrafią mówić neutralną, literacką niemiecką albo wręcz sądzą, że jej używają, gdyż nie zdają sobie sprawy z dialektalnego zabarwienia własnej wymowy i uwagę na ten temat mogliby odebrać jako obraźliwą. Stąd trudno byłoby np. prosić na wstępie o powstrzymanie się od mówienia dialektem i używanie literackiej niemieckiej. Być może dałoby się jednak z pewnym humorem wybrnąć z takiej sytuacji, mówiąc np.: „Przepraszam, ale bawarskiego słucham pierwszy raz w życiu” lub „Jestem pierwszy raz w Saksonii, czy można prosić nieco wolniej / wyraźniej?”. W razie potrzeby można też zadawać pytania dodatkowe w rodzaju „Co pan/pani miał/a na myśli?” itd.
- Radzimy, by w czasie wolnym starać się możliwie często słuchać dialektu, spróbować w spokoju przywyknąć do niego i lepiej go zrozumieć. Można też

wykorzystać nieformalne sytuacje podczas przerw, aby bezpośrednio spytać uczestniczki o specyficzne cechy danego dialektu, o to, czy występują w nim słowa nieużywane w literackiej niemczyźnie. Z biegiem czasu, szczególnie podczas kilkudniowych seminariów, pośrednicy językowi powinni coraz lepiej rozumieć i tłumaczyć wypowiedzi w dialekcie.

## 4.6 Proces pośrednictwa językowego – emocje

Nie sposób wyobrazić sobie komunikacji, której nie towarzyszą emocje. Nasze wypowiedzi mają zawsze, w taki czy inny sposób, zabarwienie emocjonalne, nawet jeśli we własnym przekonaniu i zamiarze staramy się o neutralny wydźwięk komunikatów. W teoriach komunikacji międzyludzkiej przypisuje się komponentom emocjonalnym wielką rolę<sup>7</sup>, której warto poświęcić uwagę. W tym miejscu chcemy przywołać rozpowszechniony w edukacji międzykulturowej poglądowy model „góry lodowej”, zgodnie z którym informacje merytoryczne (np. liczby, dane faktograficzne) stanowią jedynie 20% całości przekazu. To jest ten wierzchołek góry lodowej, który wystaje nad powierzchnię wody. Pozostałe 80% przekazu znajduje się „pod powierzchnią” i dociera do odbiorcy w sposób pośredni: to uczucia, wartości i nastroje, wyrażane niewerbalnie poprzez mimikę i gesty. Opracowanie modelu góry lodowej zawdzięczamy różnym autorom. Od Zygmunta Freuda pochodzi refleksja, że nasze świadome myśli i postawy stanowią tylko drobną część naszej egzystencji, a na nasze zachowania i emocje mają wpływ głębsze pokłady świadomości i wcześniejsze doświadczenia (a więc to, co w modelu góry lodowej znajduje się pod powierzchnią wody).<sup>8</sup> Paul Watzlawick posłużył się natomiast metaforą góry lodowej w odniesieniu do komunikacji.<sup>9</sup>

W procesie pośrednictwa językowego pośrednik z konieczności pozostaje w sferze oddziaływania emocji mówców, gdyż są one integralnym elementem każdej wypowiedzi i zawsze stanowią element sytuacji komunikacyjnej. Ponieważ zadanie pośredników językowych polega na przekładaniu treści z jednego języka na drugi, nie może odbywać się to



7 Patrz Schulz von Thun F. (1999), *Miteinander reden*, Teil 1 und 2 lub Heckel J., *Frei sprechen lernen. Ein Leitfaden zur Selbsthilfe*.

8 Patrz Zimbardo P.G., Ruch F.L. (1978), *Lehrbuch der Psychologie*, s. 300.

9 Patrz Watzlawick P., Bearin J.H., Jackson D.D. (2007), *Menschliche Kommunikation. Formen, Störungen, Paradoxien*, s. 53–70.

bez udziału emocji. W związku z tym zalecamy, by w tłumaczeniu do pewnego stopnia obecne były także emocje, potrzebne dla podkreślenia atmosfery i charakteru wypowiedzi lub wyraźnie sygnalizowanej, np. ironicznej, intencji. Wachlarz sytuacji wymagających tłumaczenia jest zwykle bardzo szeroki, a podczas spotkania młodzieży czy na seminarium mogą znajdować wyraz bardzo różne emocje. Uczestnicy są konfrontowani z innymi emocjami, kiedy słuchają przemówienia burmistrza o przyszłości Europy, niż kiedy rozmawiają z kimś, kto przeżył obóz koncentracyjny. Każda sytuacja wymaga innego podejścia emocjonalnego. Uchwycenie specyfiki sytuacji komunikacyjnej przez pośredników językowych ma ogromne znaczenie, nie można odtwarzać jej zachowując zawsze taką samą, niby neutralną postawę. Z kolei nie należy też zachowywać się nazbyt teatralnie, gdyż można osiągnąć efekt odwrotny do zamierzonego, wpadając w banalność lub śmieszność. Dodatkowo pragniemy zauważyć, że praca pośredników językowych wymaga oceny aktualnego stanu i wycucia panującej sytuacji. Każda sytuacja będzie inna, a pośrednicy językowi muszą reagować na nią odpowiednio elastycznie, wpisując się w proces pośrednictwa, ale również w kontekst danej grupy.

## 4.7 Pośrednictwo językowe w rozmowach ze świadkami historii

Kiedy napotykamy zadanie tłumaczenia rozmowy ze świadkiem historii, wskazane jest wcześniejsze zwrócenie się do organizatorów z prośbą o przedstawienie charakterystyki tej osoby. Jak się nazywa? W jakim jest wieku? Jak często na podobnych imprezach rozmawiała już z młodzieżą? Jakie ciężkie przeżycia może przywołać? Te wstępne informacje są ważne, ponieważ podczas tłumaczenia wypowiedzi świadków historii obowiązują szczególne zasady, których pośrednicy językowi powinni przestrzegać. Zalicza się do nich przede wszystkim empatia wobec osoby mówiącej i jej przeżyć, które mogą być dla grupy, ale też i dla pośredników językowych silnym przeżyciem emocjonalnym. W takich sytuacjach należy poświęcać wiele uwagi słuchanej wypowiedzi i z dużym wyczuciem odczekiwać, aż nastąpi przerwa umożliwiająca tłumaczenie. Pauzy, które robią podczas wypowiedzi świadkowie historii, nie zawsze oznaczają przerwy na tłumaczenie. Często służą ożywieniu wspomnień. Szczególnie w takim wypadku pośrednik językowy nie powinien przerywać, tylko pozwolić świadkowi historii kontynuować wypowiedź.



Rozmowy ze świadkami historii, którzy przeżyli obóz koncentracyjny, stanowią dla pośrednictwa językowego pod wieloma względami szczególne wyzwanie: emocjonalne, gdyż jesteśmy konfrontowani z niewyobrażalnie okrutnymi i nieludzkimi przeżyciami; językowe, gdyż życie w obozach koncentracyjnych było na tyle odizolowane od świata zewnętrznego, że w wielu dziedzinach wykształciło własne słownictwo; wreszcie jest to też wyzwanie dla naszej zdolności koncentracji, gdyż rozmowy ze świadkami historii często trwają długo i wymagają zapamiętywania lub notowania długich wypowiedzi, które następnie trzeba pewnym głosem przetłumaczyć.

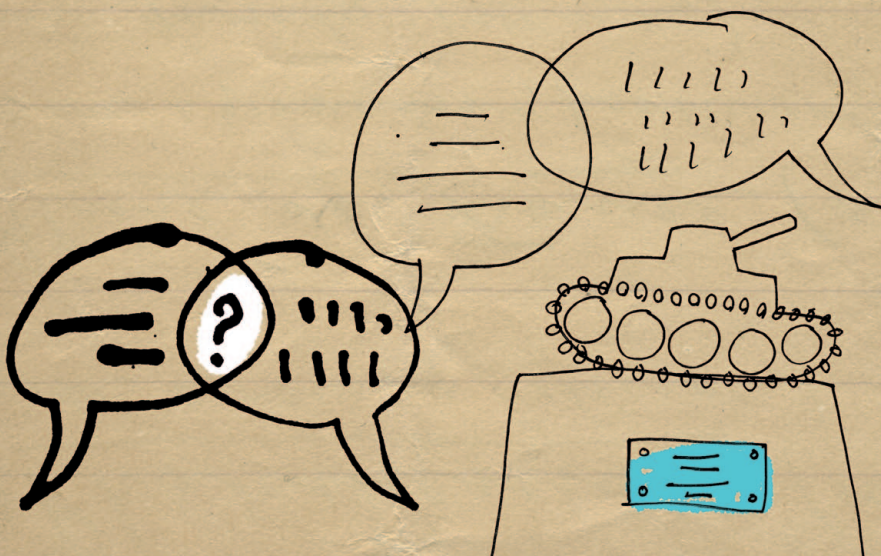
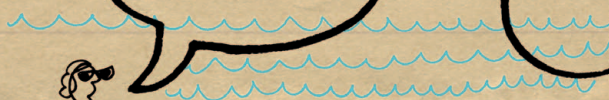
Mamy świadomość, że upływ czasu sprawia, iż niestety coraz rzadziej mamy (będziemy mieli) możliwość spotkania świadków historii, ludzi, którzy przeżyli nazistowskie obozy koncentracyjne. Mimo wszystko — w kontekście znaczenia tematyki historycznej podczas spotkań polsko-niemieckich — ten aspekt wydaje nam się ważny. Również dlatego, że omówione wyżej zalecenia można — choćby częściowo — wykorzystać także w rozmowach z innymi grupami świadków historii. Mogą to być np. świadkowie historii socjalistycznych reżimów NRD i PRL.

1, 2, 3!



URLAUB!

WAKACJE!



# 5

## Więcej niż „tylko” język – wyzwania międzykulturowe

Nasz poradnik zaczyna się od opisu sytuacji, która dla osób uczestniczących w procesie komunikacji stanowi bardziej wyzwanie międzykulturowe niż językowe. Pośredniczka językowa powinna jednak umieć dostrzec, rozpoznać i wyjaśnić głębsze pokłady znaczeń. W zależności od sytuacji pośredniczka językowa powinna szybko zdecydować, jak przekazać kody kulturowe z poziomu pozajęzykowego, aby sytuacja została zrozumiana przez wszystkich zgodnie z intencją uczestnika rozmowy (patrz anegdota w rozdz. 1).

Dlaczego wspomniana we wstępie polska dziewczyna obdarowana pralinkami odpowiedziała „nie”? Dlatego, że kultura, w której się socjalizowała, utrwaliła w niej przekonanie, że na prezent należy reagować ze skromnością. Nie odrzuca podarunku, lecz odsuwa chwilę, w której *będzie jej wolno* go przyjąć. Tak rozumiana uprzejmość nakazuje dziewczynie zachować się w opisany sposób. A dlaczego chłopcy odchodzą rozczerowani, zabierając czekoladki? Ponieważ wychowali się w kulturze komunikacji opartej na dosłowności. „Nie” w tej kulturze nie może znaczyć „tak”.

Ten przykład bardzo obrazowo tłumaczy, że pośrednictwo językowe, tłumaczenie ustne lub tłumaczenie pisemne nieustannie dotyczą też problemów międzykulturowości lub różnic międzykulturowych. W procesie pośrednictwa językowego nieuchronnie natrafiamy na treści, które w danym kontekście językowym i kulturowym są bardziej obecne lub odmienne znaczeniowo niż w innym.

Poniżej przedstawiamy wybrane przykłady, charakterystyczne dla kultury Polski lub Niemiec i świadczące o tym, że chcąc zapewnić skuteczność komunikacji trzeba zajrzeć głębiej, pod powierzchnię języka.



## 5.1 Specyfika kulturowa języka

Czasami najprostsze, często rozumiane przez wszystkich słowa mogą prowadzić do komunikacyjnych nieporozumień przez ich specyficzne dla danej kultury użycie lub pominięcie. Wymieniamy tu kilka przykładów, ale z pewnością można by ich podać o wiele więcej:

### Zaprosić, ale na co?

Uprzejmy przecież zwrot „zapraszam...”, czyli „ich lade dich/euch ein...”, ze względu na odmienne po części zastosowanie, może zostać przetłumaczony całkowicie błędnie, a tym samym i błędnie zrozumiany. Po niemiecku „zaproszenie” najczęściej sugeruje, że ktoś nam coś funduje: tj. zapraszający przyjmuje na siebie koszty np. posiłku, na który zaprasza. Również po polsku czasownik „zapraszać” (niem. „einladen”, ale również „bitten zu...”) może wyrażać to samo. W polszczyźnie jednak ten czasownik ma szersze znaczenie, w którym często jest używany podczas seminariów. Kiedy mianowicie na zakończenie części seminarium przed przerwą obiadową padają słowa „zapraszamy na obiad” (dosł.: „wir laden zum Mittagessen ein”), dosłowne przetłumaczenie tego zaproszenia na niemiecki zmienia jego sens. Przecież rzadko kiedy prowadzący seminarium zapraszają i płacą za obiad uczestników seminarium. Podobnie nie na miejscu jest dosłowne przetłumaczenie czasownika w wyrażeniu „zapraszamy do koła” (dosł.: „wir laden in den Kreis ein”) jako „einladen”. W obu sytuacjach radzimy wybrać jakiś odpowiedni zwrot, którego będziemy stale używać w niemieckim tłumaczeniu w podobnym kontekście, np. „wir machen jetzt eine Mittagspause” albo „wir gehen jetzt zum Mittagessen”, czy też „kommt bitte in den Kreis”.

### Kluczowe pojęcia podczas niemal każdego spotkania młodzieży:

#### czas wolny i wakacje

Mogłybyśmy rozpocząć ten ustęp od retorycznego pytania, czy czas wolny to zawsze czas „wolny”? Oczywiście, że tak, ale w Polsce i w Niemczech, przede wszystkim w kontekście spotkań młodzieży, rozumie się je często odmiennie.

Podczas gdy w Polsce w czasie wymiany dzieci i młodzieży pod hasłem „czas wolny” często rozumie się czas *zorganizowany*, w Niemczech w typowym rozumieniu czas wolny służy temu, by nic nie robić, by próżnować. Jeśli młodzi ludzie zdecydują się w swoim czasie wolnym jednak coś przedsięwziąć, znaczenia te nie wykluczają się wzajemnie. Jednak „czas wolny” po niemiecku na pewno nie oznacza wycieczek, zwiedzania itp., organizowanych pod opieką dorosłych

– natomiast „czas wolny” w programie spotkania stworzonym przez polskich prowadzących może mieć takie znaczenie.

Trudność dla pośredników językowych polega na tym, że samo pisemne tłumaczenie tych pojęć nie pozwala zorientować się, w jakim znaczeniu zostały użyte. Na pozór „Freizeit” nie sugeruje przecież nic innego jak „czas wolny”, ale pośrednicy językowi, wiedząc o różnicach kulturowych, powinni zwracać uwagę właśnie na tę ukrytą w kontekście różnicę. Można ewentualnie przy okazji rozmów z prowadzącymi na marginesie spotkania ostrzec przed możliwością takiego nieporozumienia.

Różnice znaczeniowe w obu językach występują także w odniesieniu do pary słów „urlup” i „Urlaub”. Po niemiecku zarówno młodzież, jak i dorośli mogą wyjechać „na urlup”. Kiedy dorośli „mają urlup”, rozumiemy pod tym określeniem czas wolny od pracy; kiedy niemieccy uczniowie mają ferie, nie muszą chodzić do szkoły, ale niekoniecznie w tym czasie wolnym wyjeżdżają. Jeśli jednak wyjeżdżają, jadą także „na urlup”.

Po polsku natomiast „urlup” jest rozumiany wyłącznie jako płatny czas wolny w ramach stosunku pracy. Oznacza to, że nigdy tym pojęciem nie posłuży się młodzież w kontekście ferii szkolnych. Przerwy w zajęciach, przewidziane w ramach roku szkolnego, młodzież nazywa albo „wakacjami” (latem), albo „feriami” (w zimie). Należy zwracać uwagę na tę różnicę podczas pośrednictwa językowego i tłumaczyć wypowiedź: „Jadę na urlup” – gdy wypowiada ją po niemiecku młody człowiek – w zależności od pory roku odpowiednio jako: „Jadę na ferie/wakacje”.

### Czy „stres” zawsze znaczy „Stress”?

Słowo „Stress” słyszy się po niemiecku znacznie częściej niż po polsku, między innymi dlatego, że obejmuje ono szerszy zakres znaczeniowy. W kontekście niemieckojęzycznym „Stress” niekoniecznie oznacza sytuację, którą po polsku także opisalibyśmy jako „stresującą”. W związku z tym podczas tłumaczenia trzeba uważać, żeby nie tłumaczyć automatycznie słowa „Stress” jako „stres”: jeśli komuś brakuje czasu, pociąg się spóźnił, nauczyciel zbyt wiele wymaga albo negocjacje z partnerami handlowymi były nieco trudniejsze, w języku niemieckim we wszystkich tych sytuacjach można posłużyć się zwrotem „es war stressig” (to było stresujące). Po polsku te sytuacje trzeba by opisać dokładniej, tj. wyrażnie wymienić problem, który spowodowały. Można więc przyjąć, że „stres” wyrażony po polsku można zawsze tłumaczyć jako „Stress” na niemiecki, ale nie odwrotnie. Po polsku natomiast można zastąpić to słowo jakimś innym



o pokrewnym znaczeniu i opisane sytuacje ująć jako „trudne” (niem. schwierig), „męczące” (niem. ermüdend) albo „kłopotliwe” (niem. problematisch), unikając w ten sposób powtarzania słowa „Stress” w związku z każdym wyzwaniem, gdyż nie jest to idiom właściwy polszczyźnie.

### Nieco polityki i historii

Odmienne procesy historyczne i polityczne w obu krajach spowodowały, że w dziedzinie polityki i historii oraz kultury pamięci funkcjonują pojęcia, których znaczenie trzeba rozumieć i których trzeba bardzo świadomie używać, żeby (nieświadomie) nikogo nie urazić ani nie prowokować niezamierzonych konotacji. Kilka przykładów:

Para słów „wypędzenie” (niem. „Vertreibung”) i „przesiedlenie” (niem. „Umsiedlung”), mających zastosowanie do ucieczki, wypędzenia lub przesiedlenia Niemców z byłych ziem niemieckich (np. Prusy Wschodnie, Śląsk) pod koniec II wojny światowej i w latach powojennych, może w zależności od kontekstu nieść pewien ładunek polityczny. Słowa te mogą też zostać użyte dla osiągnięcia zamierzonego przez mówiącego celu rozmowy albo lokalizacji dyskursu. Przy tym nie każda wypowiedź musi być zgodna z faktami historycznymi, np. może być mowa o przesiedleniach, podczas gdy w rzeczywistości chodzi o wypędzenia albo na odwrót.

Jako pośrednicy językowi powinniśmy zwracać uwagę, by takie wyrażenia tłumaczyć zawsze właściwie, tj. słowo „wypędzenie” zawsze jako „Vertreibung” a nie jako „Umsiedlung” (tj. „przesiedlenie”), nawet jeśli to drugie jest w Polsce częściej używanym pojęciem – bez względu na to, jaką wiedzę historyczną dysponujemy. Nasza wiedza rzeczowa czy osobiste stanowisko nie mają znaczenia dla procesu tłumaczenia. Szczególnie ten, kto posiada wiedzę na omawiany temat, musi w tym miejscu uważać i nie ulec pokusie „korygowania” tłumaczonych faktów – pozostaje to w gestii stron uczestniczących w rozmowie.

Jeśli jednak zdecydujemy się wnieść do rozmowy naszą wiedzę merytoryczną, powinno to zawsze nastąpić z pozycji zewnętrznej, czyli najpierw trzeba jasno zaznaczyć, że zamierzamy – odchodząc jednak od pośrednictwa językowego – podać fakt xy, a następnie przetłumaczyć to wtrącenie także drugiej części grupy.

Również para słów „Denkmal” i „Mahnmal” może sprawiać problemy, ponieważ po polsku mają one tylko jeden odpowiednik, a mianowicie słowo „pomnik”. Jeśli jednak tłumaczymy z polskiego na niemiecki, powinniśmy dokładnie wiedzieć, z jakim „pomnikiem” mamy do czynienia. Jeżeli są to obiekty poświęcone sztuce, poezji, naturze itd., będą to „Denkmäler”. Z kolei „Mahnmal” jest rodzajem pomnika, który „ma zachować w pamięci coś, co, jak ufamy, nigdy więcej się



nie wydarzy: pomnik w byłym obozie koncentracyjnym”<sup>10</sup>. Również wyrażenia „politische Bildung” lepiej nie tłumaczyć dosłownie na język polski, dlatego że zwrot „edukacja polityczna” kojarzony jest raczej z indoktrynacją polityczną z czasów PRL-u. W języku polskim temu, co po niemiecku określane jest mianem „politische Bildung”, dokładnie odpowiada zwrot „edukacja obywatelska”.

## 5.2 Formy rodzajowe po polsku i niemiecku

Różnice zdań w kwestii użycia w języku form męskich i żeńskich są nieustannym przedmiotem kontrowersji – nawet kiedy osoby, których językiem ojczystym jest polski albo niemiecki znajdują się tylko we własnym gronie. Niektórzy używają tylko form męskich uważając, że tzw. generyczne maskulinum zawsze odnosi się także do kobiet, czyli nie trzeba ich dodatkowo wymieniać. Dla innych z kolei ważne jest użycie zawsze obu form, jak np. określenia zawodów w rodzaju lekarka i lekarz. Jednak użycie w języku form zachowujących genderyzację idzie czasem jeszcze dalej, np. w języku niemieckim przez zastępowanie zaimka „man” wyrazem „frau” albo „mensch”; można wyobrazić sobie także genderyzację rzeczowników złożonych, np. Bürger\_innensteig<sup>11</sup>). Nas, pośredników językowych, obowiązuje również w tym wypadku zasada, że nie liczy się nasz osobisty pogląd, tylko wypowiedzi w języku wyjściowym, które tłumaczymy na inny język. Kto zatem przetłumaczy wypowiedź „Ich bin Deutschlehlerin” jako „jestem nauczycielem języka niemieckiego”, ten dokonał w niej zmiany – w tekście wyjściowym została przecież użyta forma żeńska.

Kiedy pośrednik językowy użyje form żeńskich, których nie każda uczestniczka grupy chciałaby użyć, wywiąże się być może dyskusja. Powstaje wtedy możliwość konfrontacji z tym tematem, który w kulturze i w przestrzeni społecznej obu krajów pozostaje wciąż aktualny. Na zarzut dziwności można odpowiadać, że język nieustannie się zmienia, i to pod wpływem tych, którzy nim mówią. Jeszcze kilka lat temu większość osób niemieckojęzycznych uważałaby, że określenie „Kanzlerin” brzmi komicznie. Dziś nikogo to już nie śmieszy,

<sup>10</sup> Patrz Duden – Deutsches Universalwörterbuch.

<sup>11</sup> Ten przykład i dalsze rozważania na temat uwrażliwiania języka na płeć patrz Die Gleichstellungsbeauftragte der Universität Köln: *ÜberzeugENDER Sprache*, s. 19. W tym kontekście ważne jest rozróżnienie płci biologicznej i społecznej oraz możliwość ujęcia każdej płci społecznej i tożsamości płciowej.

wszyscy przyzwyczaili się do formy „Kanzlerin”. Nie jest całkiem obojętne, czy używamy form żeńskich i męskich, czy tylko form męskich – wpływa to na nasze podświadome postrzeganie świata. Jeżeli np. jako kobiety mówimy „jestem dyrektorem” (niem. ich bin Direktor) zamiast „jestem dyrektorką” (niem. ich bin Direktorin), dlaczego w takim razie mówimy „jestem sekretarką” (niem. ich bin Sekretärin)<sup>12</sup>? Można przyjąć tę argumentację lub nie – my optyjemy za tym, żeby tekst wyjściowy możliwie wiernie odtwarzać w drugim języku, także z uwzględnieniem form męskich i żeńskich oraz zwracać uwagę na to, żeby wskutek naszych przyzwyczajeń nie zmieniać (nieumyślnie) treści wypowiedzi. Dotyczy to naturalnie również kierunku odwrotnego: Kiedy kobieta mówi, że jest „nauczycielem” (niem. Lehrer), również po przetłumaczeniu przez pośredniczkę językową nie zostanie „nauczycielką” (niem. Lehrerin). Ogólnie można powiedzieć, że w języku polskim użycie feminatywów jest mniej rozpowszechnione niż w Niemczech. Dlatego szczególnie w odniesieniu do form, będących w użyciu rzadziej niż „nauczycielka”, często pada argument, że brzmią one „śmiesznie”. Tego argumentu używa się np. wobec rzeczowników, takich jak „psycholożka” (niem. „Psychologin”) albo „filolożka” (niem. „Philologin”). Rzeczywiście, niektórzy ludzie mogą odbierać to w ten sposób, ale czy ta ewentualność uprawnia do zmian pierwotnej wypowiedzi? Być może dla mówiącej (albo mówiącego!) podkreślenie formy żeńskiej było szczególnie ważne, może jest dla nich oczywiste, że używają formy żeńskiej, a może – dla odmiany – jest to jakaś prowokacja? Cenzurowanie wypowiedzi nie należy do zadań pośredników językowych (patrz też rozdz. 4.3).

Ocena, które żeńskie formy rzeczowników są odpowiednie i neutralne, a które przeciwnie, nienaturalne albo śmieszne, wypada bardzo różnie, w zależności od języka ojczystego osoby, którą pytamy. W rzeczywistości jednak niemal dla wszystkich rzeczowników można także w języku polskim utworzyć formę żeńską. Trzech znanych polskich językoznawców, Jerzego Bralczyka, Andrzeja Markowskiego i Jana Miodka wyraźnie bawi wypróbowywanie dotychczas nieprzyswojonych, nowych form. Czasami uznają za dopuszczalne kilka możliwości, w innych wypadkach nie całkiem zgadzają się ze sobą<sup>13</sup> – dotyczy to zresztą za-

12 Rząd federalny w dokumencie określającym zasady tłumaczenia na język polski podaje, że na określenie żeńskich członków gabinetu należy stosować np. formę „Federalna Minister” (ale nie „Ministerka”) zamiast „Federalny Minister”. Por. niemieckie MSZ.

13 Patrz Bralczyk J., Miodek J., Markowski A., Sosnowski J. (2014), *Wszystko zależy od przyimka*, s. 156–177.

równy tworzenia rzeczowników żeńskich, jak i męskich. Poniżej przedstawiamy kilka przykładów mniej lub bardziej oczywistych nazw zawodów w formie żeńskiej i męskiej. Opatrujemy je refleksjami wspomnianych trzech polonistów<sup>14</sup>:

| Forma żeńska                                                                                                                                                                                                                                                                                 | Forma męska                                                                                                                                                     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| ● <i>przedszkolanka</i><br>(niem. „Kindergärtnerin“)                                                                                                                                                                                                                                         | ● <i>przedszkolaneK</i> ?<br>(O chłopcach uczęszczających do przedszkola mówi się przecież raczej <i>przedszkolak</i> albo <i>przedszkolaczek</i> , s. 169–170) |
| ● <i>sekretarka</i> (niem. „Sekretärin“)                                                                                                                                                                                                                                                     | ● <i>sekretarz</i> ?<br>(a może nie, bo zmienia się znaczenie? s. 170)                                                                                          |
| ● <i>jazzwoman</i> ? Albo jak <i>sportsmenka</i> i <i>biznesmenka</i> też <i>jazzmenka</i> (s. 166)?                                                                                                                                                                                         | ● <i>jazzman</i><br>(niem. Jazzmusiker)                                                                                                                         |
| ● <i>premierka</i> (s. 166)? (czy może brzmi to jak „mała premiera” – niem. „kleiner Premierminister”?), <i>pani premiera</i> ? (czy może brzmi jak „żona premiera”? – niem. „Frau des Premierministers“)                                                                                    | ● <i>premier</i><br>(niem. Premierminister)                                                                                                                     |
| ● Z czysto gramatycznego punktu widzenia możliwe są trzy formy: męska, żeńska w postaci <i>pani psycholog</i> oraz „czysto” żeńska <i>psycholożka</i> , odmieniana jak żeńskie rzeczowniki z końcówką <i>-a</i> . Nie istnieją formy <i>psychologiczka</i> ani <i>psychologini</i> (s. 158). | ● <i>psycholog</i><br>(niem. Psychologe)                                                                                                                        |

<sup>14</sup> Tamże.

- |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |                                                                                          |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------|
| <ul style="list-style-type: none"> <li>● <i>Nauczycielka</i><br/>(zwykle jako odpowiednik niemieckiego „Lehrerin”).<br/>Tutaj Bralczyk zauważa, że oba słowa różnią się semantycznie, gdyż <i>nauczyciel</i> ma dodatkowe pozytywne znaczenie w rozumieniu „mistrz” (s. 160). Dlatego niektóre nauczycielki bywają chętniej <i>nauczycielami</i> niż <i>nauczycielkami</i>.</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>● <i>nauczyciel</i><br/>(niem. Lehrer)</li> </ul> |
| <ul style="list-style-type: none"> <li>● <i>Pilotka?</i><br/>Tu powstaje problem, podobnie jak w wielu innych wypadkach – przez utworzenie formy żeńskiej powstaje słowo, które już istnieje w innym znaczeniu – jak w tym wypadku rodzaj czapki (s. 161–162).</li> </ul>                                                                                                              | <ul style="list-style-type: none"> <li>● <i>Pilot</i><br/>(niem. Pilot)</li> </ul>       |

W języku niemieckim identyfikacja językowa płci także podlega ciągłym przemianom. Istnieje wiele językowych i graficznych możliwości ujawnienia płci (tożsamości płciowej). Częściowo są one przedmiotem kontrowersyjnych dyskusji, po części stosują je konsekwentnie tylko niektóre grupy społeczne. Przykładami możliwych form językowych i graficznych są m.in.: podanie obu rodzajów w liczbie mnogiej (uczestniczki i uczestnicy); pisownia z tzw. **i** wewnętrznym (TeilnehmerInnen); użycie form neutralnych, np. imiesłowowych (Teilnehmende); zastosowanie spacji, tzw. Gender Gap (Teilnehmer\_innen) albo mniej dotychczas rozpowszechnionej, genderowej gwiazdki (Teilnehmer\*innen). Obie formy wymienione jako ostatnie mają wyrażać każdą możliwą płć (nie tylko dwie). W mowie oddaje je albo powtórzenie obu form rodzajowych, albo zastosowanie w wymawianym wyrazie pauzy glotalnej, dzięki której niejako słyszy się „wewnętrzne i”, gdyż występuje przed nim krótka przerwa.<sup>15</sup>

<sup>15</sup> Patrz Die Gleichstellungsbeauftragte der Universität Köln: *ÜberzeugENDERe Sprache*, s. 25.

## 5.3 Zwroty grzecznościowe po polsku i niemiecku

Zwroty grzecznościowe są takim zbiorem leksykalnym, w którym różnice między językiem polskim i niemieckim występują zarówno na poziomie kulturowym, jak i językowym.

Reguły zwracania się do kogoś z użyciem formy „ty” lub „pan/pani” funkcjonują w niemieckim i polskim bardzo podobnie, zarówno w relacjach rodzinnych, jak i w sytuacjach oficjalnych. Jest jednak obszar zwrotów grzecznościowych, zlokalizowany gdzieś pomiędzy sferą oficjalną a prywatną, w którym oba języki się różnią. Chodzi o sytuacje komunikacyjne, które powstają w miejscu pracy i są mniej formalne niż wymagające użycia formy „pan/pani”, ale wyrażają jednak wyczuwalnie większy dystans niż bezpośrednia forma „ty”.

W języku polskim istnieje odpowiednia forma pośrednia, a mianowicie nieprzekładalny na niemiecki zwrot „Panie Piotrze” lub „Pani Olu” (tj. pan/pani + imię w wołaczach). Po niemiecku prawidłowo ten zwrot brzmiałby w tłumaczeniu „Herr Kowalski” albo „Frau Nowak”. Kłopot pośrednika językowego polega w tej sytuacji na tym, że musi wiedzieć, jak brzmi nazwisko „Pana Piotra”. Jeśli nie wie, może zamiast „Pan Piotr” użyć funkcji – np. mówiąc: „Nasz przewodnik...”. W drugą stronę nie da się dosłownie przetłumaczyć niemieckiego zwrotu grzecznościowego „Sehr geehrter Herr Kowalski” na „Szanowny Panie Kowalski”, gdyż ta forma jest niepoprawna. W języku polskim dopuszczalna jest jedynie forma „Szanowny Panie”.

W języku niemieckim natomiast, w niektórych sytuacjach w miejscu pracy funkcjonują inne, specyficzne cechy komunikacji, które z kolei nie mają bezpośrednich odpowiedników w języku polskim. Jeśli mówimy o osobie trzeciej i wymieniamy ją z imienia i nazwiska, jest to również wyraz dystansu i relacji na płaszczyźnie formalnej (np. „Du musst Dich bei Anna Müller erkundigen, ob sie die Buchung vorgenommen hat”). Taka postać zwrotu grzecznościowego albo wzmiankowania osoby („Mein Kollege Werner Müller meinte...”) jest niekiedy stosowana także wtedy, kiedy np. niektóre, ale nie wszystkie osoby w grupie są na ty, a chciałoby się uniknąć wynikającej stąd asymetrii („Werner meinte...”). Zalecamy, aby te formy, odzwierciedlające odpowiednio bliską albo zdystansowaną relację, tłumaczyć jako „pani Anna” albo „pani Müller”.

Używany czasem w niemczyźnie półoficjalny (i silnie uwarunkowany kontekstowo) wariant: „Maria, könnten Sie bitte Fahrkarten holen?” zalecamy tłumaczyć jako „Pani Mario, czy mogłaby pani...”<sup>16</sup>

<sup>16</sup> Dostępne są prace naukowe na ten temat, np. Nagórko A. (1998), *Zwei Sprachen, zwei Welten. Deutsch aus der Sicht eines Polen/einer Polin*.

## 5.4 Zawsze poinformowani

Stale pojawiają się ważne tematy, które w danym kraju są przedmiotem intensywnych dyskusji, a w tym drugim kraju nie są specjalnie znane albo nie ma na nie akurat koniunktury. Gdyby poruszono taki właśnie temat, dla pośrednika językowego mogą wynikać stąd dwa problemy lub wątpliwości:

- Nie zna tematu i związanych z nim kluczowych słów i dlatego nie całkiem rozumie, co właśnie tłumaczy.
- Zna temat, ale zakłada, że słuchacze nie rozumieją intencji wypowiedzi.

Pośredniczka językowa powinna zawsze orientować się w aktualnych w obu krajach sprawach i zagadnieniach – również w tych, które nie należą do właściwego przedmiotu spotkania: pozwoli to uniknąć pierwszego problemu. W dowcipach i rozmowach nieformalnych stale przecież bywają poruszane aktualne tematy.

Dotyczy to również tematyki stale nawracającej, np. ważnych wydarzeń historycznych w obu krajach, w szczególności II wojny światowej (patrz rozdz. 5.1). Przygotowując się do pracy (albo najlepiej zawsze) powinno się regularnie (np. za pośrednictwem internetu) czytywać polskie i niemieckie gazety, słuchać radia, oglądać telewizję.

Drugi punkt dopuszcza różne możliwości, które najlepiej jest omówić z prowadzącymi grupy. Kiedy pośrednik językowy wie, co dokładnie oznacza dane określenie, może je krótko wyjaśnić po polsku (przykład tego podajemy w rozdz. 6.4). Jednak rzadko omówienie jakiegoś pojęcia bywa całkowicie neutralne. Dlatego zalecamy, by dokładnie rozważyć, czy nie byłoby lepiej przyjąć innego rozwiązania: pośrednik językowy może też na chwilę przerwać pracę i zwrócić uwagę prowadzącej lub osobie wypowiadającej się, że konieczne jest w tym miejscu wyjaśnienie. Wprawdzie wymaga to więcej czasu, ale pośrednik językowy jest pewny, że wyjaśnienie będzie zgodne z intencją osoby mówiącej. Jeśli sam nie bardzo rozumie dane pojęcie, nauczy się od razu czegoś nowego i będzie pewien, że w dalszej części rozmowy uniknie błędnych wypowiedzi.

Aktualne pojęcia, które wymagają objaśnienia, znikają często równie szybko, jak się pojawiły – aby dać wyobrażenie o tym, o jakie pojęcia nam chodzi, podajemy kilka przykładów. W Niemczech wyjaśnienia, ewentualnie dokładnego rozważenia, czy i jak je tłumaczyć, wymagałyby np. słowa: *becikowe, stoiki, lemingi, frankowicze, afera gruntowa, IV Rzeczpospolita*. W Polsce natomiast można mieć trudności, tłumacząc: *1-€-jobber, die Szene, Pegida, Ich-AG, Hartz IV* i *Herdprämie*.

## 5.5 Co jeszcze może sprawiać trudności

Obok podanych już przykładów jest oczywiście jeszcze wiele innych słów, wyrażeń i zwrotów, które mogą sprawiać trudności w tłumaczeniu. Dlatego przedstawimy w tym rozdziale niektóre inne kategorie i w skrócie nakreślimy problemy, które mogą pojawić się w związku z nimi w czasie pośrednictwa językowego.

### Nazwy własne i nazwy miast

Imiona własne z reguły nie są tłumaczone (ani ustnie, ani pisemnie). I tak np. nazwa własna „LOT” nie jest tłumaczona na niemiecki, tylko po prostu powtarzana w oryginalnym brzmieniu.

W przypadku nazw miast i regionów obowiązuje zasada, że jeśli nazwa danego miasta występuje w języku polskim i niemieckim, stosujemy nazwę w danym języku. Zwłaszcza nazwy wielkich miast często występują w obu językach.<sup>17</sup> Ponadto łatwiej w ten sposób tworzyć przydawki – nazwa *Targi Lipskie* jest znacznie lepiej zrozumiała niż z wykorzystaniem niemieckiego przymiotnika *Leipziger*. Częstokroć zaleca się także stosowania nazwy, które odpowiada epoce w historii, o której jest mowa. A zatem w języku niemieckim mówimy *Breslau* w okresie do 1945 roku, kiedy to miasto w przeważającej części dziejów tak się nazywało, zaś *Wrocław* w odniesieniu do okresu powojennego. Podział ten odrzucają jednak autorzy Łopuszański i Miodek, twierdząc, iż nazwy *Krakau* czy *Warschau* mogą być bez wątpliwości tłumaczone na język niemiecki, gdyż są to miasta o jednoznacznie polskim charakterze. Kto zaś zamiast nazwy *Breslau* stosuje w języku niemieckim polskie tłumaczenie *Wrocław*, podkreśla odrębność tego miasta. Zdaniem tych autorów użycie nazwy *Breslau* w języku niemieckim jest wyrazem pewności siebie. Należy przy tym pamiętać, że w oficjalnych dokumentach, planach miast czy adresach pocztowych należy stosować nazwę *Wrocław*. Ze względów pragmatycznych warto czasem podać obie nazwy i pokrótce wyjaśnić specyfikę z nimi związaną.

Szczególnego wyczucia wymaga użycie nazw własnych „Auschwitz” i „Oświęcim”. Sądzymy, że *Auschwitz* powinno się używać wyłącznie w odniesieniu do czasów II wojny światowej i samego obozu koncentracyjnego oraz dzisiejszego muzeum. *Oświęcim* to nazwa miasta, które ma długą, ponad 700-letnią historię

---

<sup>17</sup> Patrz Łopuszański J., Miodek J. (1994), *Warum Breslau und nicht Wrocław?* [w:] TRANSODRA 6/7, wiosna 1994, s. 46–47.

i nazywało się tak zarówno przed wybuchem II wojny światowej, jak i po niej. Dlatego jedziemy do Oświęcimia, żeby zwiedzić miejsce pamięci Auschwitz-Birkenau.

### To, co i tak rozumiemy prawie wszyscy: wulgaryzmy

Czy naprawdę trzeba tłumaczyć wszystko, czyli również wulgaryzmy? Zależy to naturalnie w dużej mierze od konkretnej sytuacji, ale także od wyczucia pośrednika językowego. Kiedy widzieć, że obelżywe słowa mają na celu obrażenie kogoś albo wywołanie sporu lub konfliktu, którego nie chciałoby się osobiście zaogniać przez pośrednictwo językowe, powinno się poinformować o tym prowadzącego i ewentualnie zrezygnować z tłumaczenia – co może jednak znacząco zmienić kierunek czy też charakter rozmowy. Nie zalecamy odstąpienia od tłumaczenia epitetu użytego podczas oficjalnego programu, gdyż to z kolei byłoby równoznaczne z cenzurą: połowa grupy usłyszy wtedy epitet, natomiast druga połowa nie. A może nie zrozumiał go także prowadzący i dlatego nie zareagował, co z kolei mogłoby stworzyć wrażenie, że wulgaryzmy są dozwolone? W takim wypadku lepiej jest powiedzieć, że zostało użyte obraźliwe słowo, którego nie chce się powtarzać. Prowadzący może wtedy odpowiednio zareagować.

Jeśli jednak zamierzamy i umiemy tłumaczyć wypowiedziane epitety, musimy bezwzględnie wykazać się wyczuciem co do ich oddziaływania w drugim języku. Polskie wulgaryzmy są z reguły o wiele dosadniejsze, a ich znaczenie kontekstualne jest często inne niż dosłowne tłumaczenie. Wielokrotnie wywodzą się ze sfery seksualnej, podczas gdy epitety niemieckie przede wszystkim ze sfery fekalnej. I tak polskie wulgarne słowo „kurwa” nie zawsze należy tłumaczyć jako „Hure”, w większości wypadków wystarczy „Scheiße” – chociaż znaczenie dosłowne jest inne.<sup>18</sup> „Geil” można obecnie przetłumaczyć jako „zajebisty” – w polszczyźnie jest to słowo porównywalnie popularne i także obejmujące bardzo duży zakres przymiotów. Problemy mogą pojawić się przy wyrażeniach w rodzaju „cham”, gdyż w tym wypadku brak naszym zdaniem właściwego odpowiednika niemieckiego (może „Flegel”, ale w znacznie bardziej negatywnym znaczeniu). Z drugiej strony wulgaryzmy często należą do tych słówek, na których przyswojeniu uczestnikom spotkań młodzieży szczególnie zależy. W ten sposób można jako pośredniczka językowa skorzystać z okazji i w przerwach poszerzać własną znajomość słówek...

---

<sup>18</sup> Dodatkowe pogłębienie tego tematu patrz Gauger H-M (2012), *Das Feuchte und das Schmutzige: Kleine Linguistik der vulgären Sprache*.

### Poprawność polityczna: co znaczy dla pośredników językowych?

Zarówno w języku polskim, jak i w niemieckim znajdziemy słowa odnoszące się do grup etnicznych, mniejszości, narodowości lub wyznawanych wartości, często nabrzmiałe emocjonalnie i odwołujące się do rozpowszechnionych stereotypów, uprzedzeń, tradycyjnych wyobrażeń lub treści znanych ze szkoły albo z mediów. Bywa, że jako pośredniczka językowa natkniemy się np. na takie wyrażenia: *kolorowi*, *czarni*, *ciemnoskórzy*, *rasa*, *Żyd*, *Roma*, *Sinti*, *Cygan*, *homoseksualizm*, *lesbijki*, *pedały*, *Ruski*, *Turek*. W pośrednictwie językowym należy bezwzględnie unikać opuszczania takich słów, zastępowania ich innymi albo nadawania im wyraźnie wątpliwego wydźwięku. Na przykład słowo „Jude”, „Żyd”, nadal często – choć to zawstydzające – budzi skojarzenia z negatywnymi stereotypami i dlatego czasem się go unika. Zamiast niego słyszymy „jüdische Mitbürger” (pol. żydowscy współobywatele), a po polsku „osoby żydowskiego pochodzenia” (niem. „Menschen jüdischer Abstammung”). Chociaż z tymi wyrażeniami nie kojarzą się żadne negatywne stereotypy, trzeba zadać sobie pytanie, dlaczego właściwie słowo „Żyd/żyd” musimy nadal jakoś upiększać, dlaczego nie używamy go równoprawnie i podobnie jak słów „Francuz”, „Anglik” albo „chrześcijanin”? Przytaczając te przykłady chcemy zaapelować zarówno do prowadzących spotkania, jak i do pośredników językowych, aby uświadamiali sobie własne ograniczenia w używaniu języka i nie przekazywali poprzez język własnych uprzedzeń, tylko używali wymienionych tu pojęć pewnie i bez nieprzyjemnego napięcia w głosie.

### Kawały

Kawały bywają z reguły wielkim wyzwaniem dla pośredników językowych. Często wobec specyficznych konotacji kulturowych lub z powodu gry słów nie dają się tłumaczyć dosłownie na inny język, a to oznacza, że będzie się śmiała tylko połowa grupy, co oczywiście nie jest korzystne dla ogólnego nastroju.

Zrezygnowaliśmy w tym miejscu z podawania przykładowych żartów z propozycjami ich możliwego tłumaczenia. Chcemy raczej przedstawić kilka strategii, które mogą pomóc zarówno prowadzącym, jak i pośrednikom językowym radzić sobie z tematem nieprzetłumaczalnych dowcipów.

Pośrednik językowy może zastosować następujące strategie:

Opowiedzieć inny kawał, gdyż ostatecznie liczy się efekt: wszyscy chcą się pośmiać. Trzeba jednak mieć pod ręką żart, który da się opowiedzieć w porównywalnym czasie jak oryginał.

W środowisku tłumaczy krąży podpowiedź, oznaczająca wprawdzie jednoznacznie ingerencję pośrednika językowego, ale mimo to przytaczamy ją tu, gdyż

jest to oryginalne rozwiązanie: Jeśli nie pamiętamy żadnego kawału, możemy od biedy powiedzieć: Liczę do trzech i kiedy powiem „trzy” zaczniacie się, proszę, śmiać. W tym miejscu właściwie wszyscy powinni się zaśmiać. W ten sposób można uratować sytuację, kiedy to naprawdę konieczne. Jeśli mianowicie niemiecka pani burmistrz opowie nieprzetłumaczalny dowcip, a Polacy nie zaczną się śmiać, pomyśli pewnie, że popełniła nietakt, albo że to oni nie mają poczucia humoru.



Zasadniczo niedobrze jest objaśniać kawały, gdyż w ten sposób tracą one swój spontaniczny charakter. Można to zrobić z braku innych możliwości, jeśli mamy wrażenie, że objaśnienie lub opis też mogą być dowcipne, albo dla ratowania sytuacji. W ten sposób wszyscy dowiadują się, o czym jest mowa. Może się wreszcie zdarzyć, że mówczyni później ponownie nawiąże do opowiedzianego dowcipu i jeśli pośredniczka językowa opowiedziała zupełnie inny żart, to odniesienie nie zadziała. Wtedy pozostaje tylko wyjaśnić, że kawał w języku wyjściowym był nieprzetłumaczalny.

Kawały, które z punktu widzenia pośrednika językowego mogą wywołać nieprzyjemne odczucia albo z różnych (kulturowych) przyczyn nie powinny zostać przetłumaczone (np. seksistowskie dowcipy o blondynkach), usprawiedliwiają, naszym zdaniem, porzucenie na chwilę roli pośrednika językowego i uprzejme wyjaśnienie mówcy, że dla przebiegu komunikacji byłoby lepiej, gdyby zrezygnować z tłumaczenia określonych kawałów, gdyż funkcjonowanie humoru jest czasami uwarunkowane kulturowo. Prowadzącym poddajemy generalnie pod rozagę następujące możliwości: albo całkowitą rezygnację z dowcipów, albo wcześniejsze przygotowanie na nie pośredniczki językowej, aby uniknąć trudności w tłumaczeniu.

Podsumowując, zalecamy dwie praktyczne strategie radzenia sobie ze specyfiką kulturową:

- Można krótko wyjaśnić specyficzne odrębności i różnice kulturowe, ale wyraźnie zaznaczyć, że wyjaśnienie zostaje dodane przez pośrednika językowego.
- Można poprosić o wyjaśnienie mówczynię, a wtedy już tylko się je tłumaczy.

## 5.6 O pożytku z pośrednictwa językowego dla grupy

Wciąż na nowo wraca w grupach dyskusja nad tym, czy pośrednictwo językowe w ogóle jest potrzebne. Zabiera przecież sporo czasu, kosztuje, a grupa musi dwa razy dłużej skupiać uwagę. Uczestnicy znający oba języki często narzekają, że muszą wysłuchiwać wszystkiego podwójnie.

Bywa też często i tak, że wszyscy uczestnicy mówią, że rozumieją po niemiecku (raczej rzadko zdarza się, żeby wszyscy znali polski). Na pierwszy rzut oka wydaje się wtedy, że pośrednictwo językowe byłoby stratą czasu. Ale kiedy następnie całe seminarium odbywa się po niemiecku, okazuje się, że ci, dla których niemiecki jest językiem ojczystym, przeważają w dyskusji – potrafią dokładniej formułować to, co chcą powiedzieć, rozumieją i mówią szybciej. Co więcej, bywa niekiedy, że uczestnicy nie chcą przyznać, że nie wszystko rozumieją, ponieważ się wstydzą albo uważają, że najważniejsze informacje i tak zrozumieli. Jeśli jednak spotkanie odbywa się z pomocą pośrednictwa językowego, można dotrzeć także i do nich, a dodatkowo nie wyklucza się ludzi słabo lub wcale nie znających języka.

Kiedy reprezentowane są więcej niż dwa języki, chętnie stosowanym rozwiązaniem jest realizacja programu w języku angielskim. Najczęściej jest to język obcy dla wszystkich uczestników spotkania, więc stanowi dla wszystkich podobne wyzwanie i nie prowadzi do wyraźnej dominacji któregoś z języków.

Naszym zdaniem obecność obu języków na spotkaniach polsko-niemieckich jest bardzo cenna. Poprzez język obecne są też po części obie kultury, co wiele znaczy dla seminarium, które powinno mieć przede wszystkim charakter spotkania. Jest to ważne szczególnie dla wymiany polsko-niemieckiej, kiedy

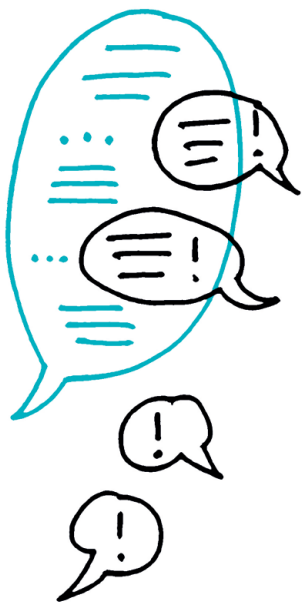


wielokrotnie wybiera się niemiecki jako język, którym posługuje się grupa i w ten sposób polskiego nie słychać w ogóle. Poprzez pośrednictwo językowe każdy może komunikować się w języku ojczystym, bez barier językowych – niesie to korzyść dla wszystkich w czasie dyskusji, kiedy chodzi o argumenty lub poszukiwanie rozwiązań. Ponadto uczestnicy, którzy uczą się tego drugiego języka, mogą przez ciągłe przysłuchiwanie się poszerzać swoje słownictwo, powtarzać to, czego już się nauczyli i mieć do czynienia z żywym, mówionym językiem, a nie z językiem podręcznikowym.

Wielokrotnie otrzymywałyśmy też sygnały, że przez pośrednictwo językowe łatwiej zgubić wątek wypowiedzi. Jeśli jest właśnie kolej na ten drugi język, nie słucha się uważnie i łatwo przegapić wtedy ponowne „wejście” we własnym języku. Niektórzy podkreślają natomiast, że przez pośrednictwo językowe zyskują więcej czasu do namysłu i w ten sposób tworzy się zupełnie inna dynamika grupy. Daje się to zauważyć szczególnie wtedy, kiedy dyskutuje się na temat konfliktów albo tematów o dużym ładunku emocjonalnym – w takich sytuacjach spowolnienie może być zaletą. W każdym wypadku potrzebna jest jednak taka prowadząca spotkanie, która zapewni przerwy na przetłumaczenie,

a jednocześnie będzie pilnowała czasu trwania i częstości poszczególnych wypowiedzi. Stale powtarzają się skargi, że osoby, które i tak nie umieją dobrze sformułować krótkiej wypowiedzi, wykorzystują przerwy do tego, by wyszukiwać kolejne punkty, które chcą przedstawić grupie. Tutaj może nam pomóc również uświadomienie sobie i grupie, że sposób, w jaki mówi się podczas pośrednictwa językowego, nie jest naturalnym sposobem mówienia. Dzięki temu nienaturalnemu rodzajowi mowy możemy jednak bardziej uporządkować nasze wypowiedzi i lepiej skupiać uwagę na sobie nawzajem.

Pośrednictwo językowe może też przekazywać sporo wiedzy o kulturze drugiego kraju. Interesujące rozmowy wynikają często, gdy pośredniczka językowa



wyjaśni, co oznacza określony zwyczaj w Polsce albo przysłowie w Niemczech, dzięki czemu odkrywane są różnice i podobieństwa. I nawet jeśli nie rozumie się ani słowa w drugim języku, trochę można się go poduczyć, osłuchując się z nim przez pośrednictwo językowe.

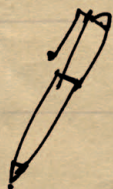
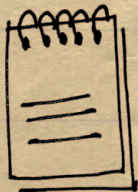
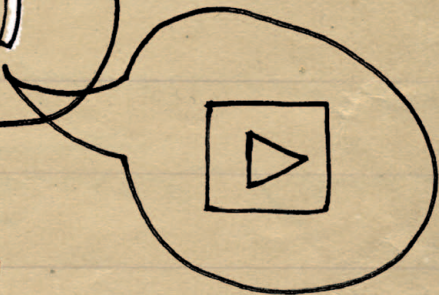
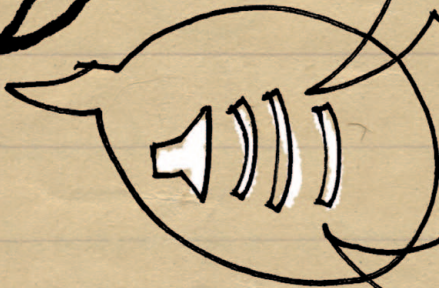
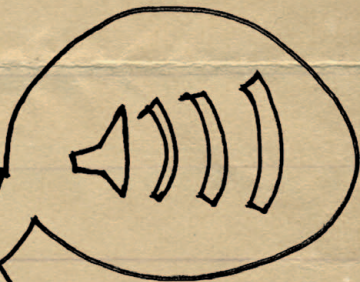
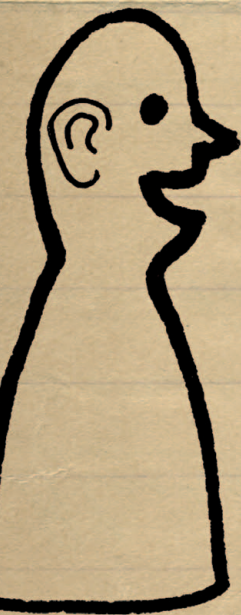
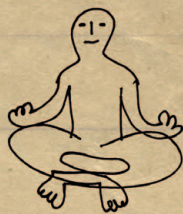
Trudno generalnie oceniać wagę zalet i wad pośrednictwa językowego. Na pewno decydującym argumentem za pośrednictwem lub przeciw pośrednictwu językowemu na spotkaniu młodzieży czy szkoleniu dla dorosłych jest zawsze temat i dynamika, której oczekuje się od grupy.

1

2

3

4





## Rozwój zawodowy i budowa sieci kontaktów

Na zakończenie podajemy kilka praktycznych wskazówek na temat możliwości doskonalenia się w roli pośrednika językowego oraz nawiązywania kontaktów z innymi pośrednikami językowymi i prowadzącymi grupy:

- Na stronie Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży ([www.pnwm.org](http://www.pnwm.org)) znajdują się aktualne informacje o kursach dla tłumaczy pracujących z grupami i dla pośredników językowych, oferowane m.in. przez podmioty współpracujące z PNWM. Kursy są zwykle prowadzone przez profesjonalnych tłumaczy ustnych i adresowane w szczególności do przyszłych pośredników językowych, zatrudnianych w czasie polsko-niemieckich spotkań.
- Ponadto wiele szkół wyższych oferuje studia podyplomowe w zakresie tłumaczeń pisemnych i ustnych, na przykład uniwersytety w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Moguncji (ośrodek Gernersheim) i Wiedniu (stan: kwiecień 2018).
- Liczne ośrodki edukacyjne często poszukują pośredników językowych na potrzeby organizowanych spotkań. Pośredniczka językowa może skierować bezpośrednie zapytanie do takich ośrodków o ich aktualne potrzeby lub o to, czy można zostać wpisanim na prowadzoną przez nie listę tłumaczy. W sprawach nawiązywania takich kontaktów mogą także doradzić pracownicy referatów wspierania wymiany PNWM.
- Ogłoszenia o poszukiwaniu pośredników językowych są często publikowane na różnych listach mailingowych. Także w sieciach społecznościowych znajdziemy grupy dotyczące tematyki tłumaczenia ustnego i pośrednictwa językowego, w których można znaleźć wskazówki, kontakty i zlecenia.

### Przykładowe ćwiczenia

Przedstawiamy kilka przykładów ćwiczeń, które można wykorzystać jako inspirację w indywidualnym treningu umiejętności pośrednika językowego. Ważne, aby wszystkie ćwiczenia wykonywać w spokoju, kiedy nic nie przerywa ani nie odwraca naszej uwagi.

O znaczeniu sprawnej pamięci dla tłumaczenia konsekwentnego lub pośrednictwa językowego piszemy w rozdziale 2.4. Należy stale nad tym pracować i odpowiednio ćwiczyć pamięć, nawet jeśli początkowo zapamiętywanie dłuższych wypowiedzi lub fragmentów tekstu jest trudne. Dlatego jako pierwsze proponujemy tylko ćwiczenia pamięciowe, bez konieczności ustnego tłumaczenia z jednego języka na drugi (zadanie 1 i 2). Są to jednocześnie dobre ćwiczenia rozgrzewające, które można potraktować jako podbudowę pod właściwy trening tłumaczenia ustnego (zadanie 3). Zadanie 4 z kolei zachęca do ciągłego poszerzania posiadanego zasobu słów i doskonalenia umiejętności właściwego wypowiadania się (także w języku ojczystym).

---

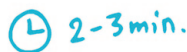
### Wymagane materiały:

---

- Blok do notowania i długopis,
- Teksty wyjściowe, w wersji mówionej trwające ok. 2–3 minuty (albo kilka fragmentów dłuższego tekstu), ewentualnie urządzenie do nagrywania.

Pomocne są też audycje radiowe lub telewizyjne (preferujemy reportaże zamiast wiadomości, gdyż te ostatnie często zawierają zbyt dużą ilość informacji w bardzo skomasowanej formie).

Bardzo dobrze można ćwiczyć z wykorzystaniem krótkich filmów na portalach internetowych, które można ponownie oglądać, kontrolując wykonanie ćwiczenia.



## Zadanie 1

---

**Cel:** Pierwsze zadanie służy sprawdzeniu sprawności i ćwiczeniu naszej pamięci oraz wypracowaniu najdogodniejszej formy notacji. Nie tłumaczymy jeszcze na inny język, tylko staramy się możliwie dokładnie odtworzyć tekst w tym języku, w którym go usłyszeliśmy.

---

**Polecenie:**

- Wysłuchaj całości tekstu wyjściowego nie przerywając i nie korzystając z notowania. Odtwórz możliwie wiernie usłyszany tekst w języku, w którym został wygłoszony. Pamiętaj, jak należy podawać tekst: trzeba mówić dostatecznie głośno i wyraźnie. Można też postarać się o słuchaczy albo wygłaszać tekst na stojąco. Raz jeszcze posłuchaj tekstu wyjściowego i skontroluj, co zostało odtworzone właściwie, co zmienione, a co pominięte. Zastanów się, jakiego rodzaju notacja pomogłaby w pracy z tekstem (patrz rozdz. 2.5).

---

## Zadanie 2

---

**Cel:** Ćwiczenie notacji, sprawdzenie, jaka notacja jest najbardziej pomocna.

---

**Polecenie:**

- Wykonaj powtórnie zadanie 1 dla nowego fragmentu tekstu.
- Wysłuchaj całości tekstu wyjściowego, nie robiąc przerw. Powtórz możliwie wiernie tekst w języku, w którym został wygłoszony. Pamiętaj, jak należy podawać tekst: trzeba mówić dostatecznie głośno i wyraźnie. Można też postarać się o słuchaczy i wygłaszać tekst na stojąco.
- Jedyna różnica: tym razem można korzystać z notatek.
- Ponownie przesłuchaj tekst i skontroluj, co zostało oddane właściwie, co zmienione, a co pominięte. Po wygłoszeniu tekstu sprawdź, które notatki były pomocne, a które zbędne lub mylące.

---

### Zadanie 3

Cel:

Ćwiczenie tłumaczenia konsekutywnego.

Polecenie:

- Powtórz zadanie 2 dla nowego fragmentu tekstu.
- Wysłuchaj bez przerw całości tekstu wyjściowego. Odtwórz możliwie zgodnie z oryginałem tekst w innym języku. Zwróć uwagę na sposób, w jaki wygłaszasz tekst: trzeba mówić dostatecznie głośno i wyraźnie. Można też postarać się o słuchaczy i wygłaszać tekst na stojąco.
- Jedyna różnica: Tym razem naprawdę tłumaczymy, odtwarzamy tekst w innym języku. Można notować we wszystkich używanych przez nas językach. Ponownie wysłuchaj tekstu i skontroluj, co zostało oddane właściwie, co zmienione, a co pominięte. Gdzie wystąpiły trudności z tłumaczeniem słów i zwrotów na inny język? Które notatki były pomocne?

### Zadanie 4

Cel:

Poszerzanie zasobu słów w danym języku (bez tłumaczenia ustnego!). Chodzi głównie o szukanie synonimów i formułowanie parafraz.

Polecenie:

- Pracuj z tekstem pisanym lub mówionym. Przy stosunkowo krótkich fragmentach tekstu zastanów się nad znalezieniem parafraz dla wysłuchanych lub przeczytanych treści. Znajdź synonimy dla jak największej liczby przymiotników, rzeczowników i czasowników z tekstów 1–3.

### Warianty:

- Można też nagrywać wszystkie powtarzane lub tłumaczone teksty, a następnie odsłuchiwać nagrania, szukając możliwości udoskonalenia tekstu.

## Dodatkowe wskazówki:

- Pośrednictwo językowe można trenować w wielu sytuacjach w życiu codziennym, np. w związku z zasłyszaną w metrze rozmową, podczas (nudnego) wykładu itp. Zaleca się jednak w pewnych sytuacjach zamiast głośnego powtarzania ćwiczyć pośrednictwo językowe tylko w myśli.
- Podczas ćwiczeń można zwrócić uwagę, których słówek nam brak lub które sformułowania nastręczają trudności. Można je zanotować, a następnie odszukać i zapamiętać.
- Wykłady można też wykorzystać jako okazję do ćwiczenia techniki notacji, tj. słuchając, zastanowić się nad takimi symbolami zastępującymi słowa kluczowe, które można szybko narysować lub zapisać i które następnie będziemy w stanie odcyfrować. W tym celu można zapoznać się z opracowanymi już symbolami i skrótami, podawanymi w literaturze na temat techniki notacji. Jako alternatywę sugerujemy zastosowanie kreatywnego wariantu korzystania z notacji w postaci wspomnianego już *sketchnotingu* (patrz ostatnia część rozdz. 2.5), który zastosowaliśmy również do opracowania graficznego niniejszej publikacji.
- Ostatnia wskazówka jest tylko częściowo związana z pośrednictwem językowym. W ramach naszej publikacji kilkakrotnie wskazywałyśmy na znaczenie umiejętności koncentracji i skupienia uwagi. Są to cechy, które świetnie można ćwiczyć i doskonalić także przez właściwy styl życia. W związku z tym zalecamy regularne uprawianie aktywności wzmacniających koncentrację. Doskonale nadaje się do tego np. joga.





## Spis literatury z komentarzem

---

Ahamer, Vera. 2013. *Unsichtbare Spracharbeit. Jugendliche Migranten als Laiendolmetscher. Integration durch „Community Interpreting“*. Bielefeld.

Badanie empiryczne na temat dwujęzycznej młodzieży w Austrii, będącej pośrednikami językowymi dla rodziców i instytucji. Zawiera zarys austriackiej polityki językowej i integracyjnej, wyczerpujący spis literatury i wiele przykładowych wywiadów (w austriackim niemieckim).

---

Becker, Wilfried. Ohne Jahr. *Notizentechnik*. Gernersheim.

Krótkie, niezupełnie nowe wydawnictwo poświęcone technice notacji i zapamiętywania z dokładnymi wyjaśnieniami, jak wypracować własny sposób sporządzania notatek. Dostępne w wielu bibliotekach.

---

Benjamins Translation Library (BTL), <https://benjamins.com/#catalog/books/btl/main> (dostęp: 7.04.2017).

Seria naukowa, tomy zbiorowe poświęcone pracom z dziedziny translacji.

---

Bojanowska, Joanna. 2008. *Praxisbuch zur Sprachanimation*. Potsdam/Warschau.

Wprowadzenie do metody animacji językowej z wieloma praktycznymi przykładami. Wydanie dwujęzyczne polsko-niemieckie.

---

Bralczyk, Jerzy, Markowski, Andrzej, Miodek, Jan, Sosnowski, Jerzy. 2014. *Wszystko zależy od przyjmka*. Warszawa.

---

Opasły tom zawiera dyskusje trzech polskich językoznawców na temat różnych aktualnych zjawisk w języku polskim; lektura ważna, lekka i zabawna.

---

Duden – *Deutsches Universalwörterbuch*, 5. Aufl. Mannheim 2003 [CD-ROM].  
Cytat za: [www.duden.de/rechtschreibung/Sprachmittlung](http://www.duden.de/rechtschreibung/Sprachmittlung) (dostęp: 29.07.2017).

---

Jednojęzyczny słownik języka niemieckiego, zawierający krótkie definicje słów w języku niemieckim.

---

Gauger, Hans-Martin. 2012. *Das Feuchte und das Schmutzige: Kleine Linguistik der vulgären Sprache*. München.

---

O wulgaryzmach w niemieczyźnie i w językach wielu sąsiadów obszaru niemieckojęzycznego. Porównania językowe z wieloma przykładami.

---

Grbić, Nadja, Pöllabauer, Sonja (Hg.). 2008. *Kommunaldolmetschen/Community Interpreting. Probleme – Perspektiven – Potenziale*. Berlin.

---

Praca zbiorowa, zawiera naukowe przyczynki o tematyce *community interpreting* w różnych ujęciach, np. o dzieciach w roli tłumaczy i o tłumaczeniu przez laików w dziedzinie medycyny.

---

Heckel, Jürgen. 2010. *Frei sprechen lernen. Ein Leitfaden zur Selbsthilfe*. München, wyd. 4.

---

Praktyczny przewodnik z licznymi ćwiczeniami w dziedzinie swobody wypowiedzi i komunikacji, pomyślany jako samouczek.

---

Knapp, Karlfried. 1986. *Sprachmitteln – Zur Erforschung des Dolmetschens im Alltag*. Duisburg.

---

Krótką publikacja, zawierająca naukową analizę sytuacji niemiecko-koreańskiego pośrednictwa językowego i zachowania pośredniczki językowej.

---

Łopuszański, Jan, Miodek, Jan. 1994. *Warum Breslau und nicht Wrocław?*  
w: TRANSODRA 6/7, wiosna 1994, s. 46–47.

---

Artykuł językoznawcy, Jana Miodka, i fizyka, Jana Łopuszańskiego o użyciu nazw Wrocław/Breslau w języku polskim i niemieckim.

---

---

Matyssek, Heinz. 2012. *Handbuch der Notizentechnik für Dolmetscher: ein Weg zur sprachunabhängigen Notation*. Tübingen, 2 części w 1 tomie, wyd. 2, dodruk.

---

Gruba książka zawierająca pomysły na prowadzenie notatek w tłumaczeniu konsekutywnym, dla wielu obszarów pojęciowych. Do wykorzystania dla pracujących z językiem niemieckim lub jakimkolwiek innym. Polecana dla każdego, kto szuka bardzo dokładnych instrukcji na temat techniki notacji; nie odpowiada bezpośrednio zapotrzebowaniu związanemu ze spotkaniami młodzieży.

---

Nagórko, Alicja. 1998. *Zwei Sprachen, zwei Welten. Deutsch aus der Sicht eines Polen / einer Polin*. w: „Convivium”, s. 9–33.

---

Artykuł naukowy profesorki lingwistyki na temat semantyki wybranych słów i wypowiedzi w języku niemieckim i polskim oraz współzależności kultury, języka i myślenia.

---

Schulz von Thun, Friedmann. 1999. *Miteinander reden Teil 1 und 2*. Reinbek k. Hamburga.

---

Podstawowa praca z zakresu psychologii komunikacji. Opisuje m.in. typowe problemy komunikacyjne i ich rozwiązania. Ponadto autor przedstawia różne style ludzkiej komunikacji.

---

Tryuk, Małgorzata. 2006. *Przekład ustny środowiskowy*. Warszawa.

---

Monografia naukowa na temat definicji, roli i etyki zawodowej tłumaczy środowiskowych.

---

Watzlawick, Paul, Bearin, Janet H., Jackson, Don D. 2007. *Menschliche Kommunikation. Formen, Störungen, Paradoxien*. Bern, wyd. 11.

---

Podstawowe dzieło nauki o komunikacji, ukazujące, jak funkcjonuje komunikacja i jakie mogą być następstwa jej zakłócenia.

---

---

Zimbardo, Philip G., Ruch, Floyd L. 1978. *Lehrbuch der Psychologie. Eine Einführung für Studenten der Psychologie, Medizin und Pädagogik*. Berlin, Heidelberg, wyd. 3.

Podstawowa praca, kompleksowy opis psychologii i jej dziedzin, również dla czytelników nieposiadających wiedzy specjalistycznej.

Zimbardo, Philip G., przy współud. Floyda L. Rucha 1998. *Psychologia i życie*. Tłum. Józef Radzicki. Warszawa, wyd. 5.

---

### Dostępne w sieci

---

Appelt, Ralf. *Lehren und Lernen mit Sketchnotes*.  
Patrz [http://sketchnotes.de/wp-content/uploads/2013/04/pb21\\_eBook\\_Lehren-und-Lernen-Sketchnotes.pdf](http://sketchnotes.de/wp-content/uploads/2013/04/pb21_eBook_Lehren-und-Lernen-Sketchnotes.pdf)  
(dostęp: 12.12.2017)

Podręcznik zawierający praktyczne wskazówki i przykłady sketchnotingu, czyli sporządzania notatek za pomocą rysunków.

---

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Niemiec: <http://www.auswaertiges-amt.de/cae/servlet/contentblob/373682/publicationFile/188262/Polnisch.pdf>  
(dostęp: 12.12.2017)

Dokument niemieckiego MSZ w sprawie tłumaczenia pisemnego nazw urzędowych prezydenta federalnego i rządu federalnego na język polski.

---

Pełnomocniczka do spraw równego traktowania, Uniwersytet w Kolonii. 2017. *ÜberzeugENDERE Sprache. Leitfaden für eine geschlechtersensible und inklusive Sprache*. Köln.  
Tekst dostępny jako plik PDF pod następującym linkiem: [https://gb.uni-koeln.de/e2106/e2113/e16894/2017\\_Leitfaden-5.Auflage-Neu-web-final\\_ger.pdf](https://gb.uni-koeln.de/e2106/e2113/e16894/2017_Leitfaden-5.Auflage-Neu-web-final_ger.pdf) (dostęp: 12.12.2017)

---

Broszura poświęcona językowemu ujawnianiu wszystkich płci.

---

Zasady dofinansowania przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży:  
<http://www.pnwm.org/dotacje/wnioskowanie-o-dotacje-rozliczenie-projektu/stawki-dofinansowania> (dostęp: 12.12.2017)

---

Informacje o współfinansowaniu spotkań młodzieży przez PNWM.

---

Giełda trenerów Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży:  
<http://www.pnwm.org/gieldy-kontaktow/trenerzy> (dostęp: 12.12.2017)

---

Profile i dane kontaktowe trenerów, którzy współpracują z PNWM.

---

TrioLinguale:  
<http://www.triolinguale.eu/index.php> (dostęp 12.12.2017)

---

Polsko-Czesko-Niemiecka strona na temat animacji językowej z wprowadzeniem teoretycznym i wieloma metodami animacji językowej na różne okazje.

---

Publikacje Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży:  
<http://www.pnwm.org/publikacje/jezyk> (dostęp: 12.12.2017)

---

m.in. „Versuch's auf Polnisch!” i „Spróbuj po niemiecku!” – dwie niewielkie książeczki zawierające słówka i zdania, które mogą być przydatne podczas spotkań młodzieży. Można zamówić bezpłatnie jako komplet dla całej grupy. Dostępna jest także bezpłatna mobilna wersja rozmówek (do pobrania w Google Play i App Store).

---

Poza tym warto poszukać w internecie pod hasłem „tłumaczenie środowiskowe”. Znajdziemy tam wiele interesujących relacji, artykułów i porad.



## O autorkach

### Dr Ines Ackermann

Niezależna trenerka i tłumaczka ustna. Studiowała polonistykę oraz kierunki wschodnio-europeistyczny i niemiecki jako język obcy w Berlinie, Wrocławiu i Tomsku. W roku 2015 obroniła na Uniwersytecie Warszawskim pracę doktorską na temat polskiej mniejszości na Litwie i Białorusi. Jest trenerką PNWM, pracuje z wolontariuszami z Globalnego Południa, prowadzi kursy doskonalenia zawodowego m.in. w dziedzinie pośrednictwa językowego, animacji językowej i metodyki projektów międzynarodowych oraz polsko-niemieckie i trójstronne giełdy partnerskie.

### Iwona Domachowska

Edukatorka, tłumaczka. Studiowała lingwistykę stosowaną oraz badania nad pokojem i bezpieczeństwem w Warszawie i Hamburgu. Prowadzi seminaria z dziedziny edukacji demokratycznej, międzykulturowej i obywatelsko-historycznej dla młodzieży i dorosłych. Uczestniczy również w opracowywaniu metodyki projektów polsko-niemieckich. Jest trenerką PNWM.

# Alibi – Bingo – Chaos.

## Abecadło polsko-niemieckiej animacji językowej

Redakcja: Małgorzata Schmidt, Ewa Wieczorkowska, Sandra Ewers

Wydawca: Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży [PNWM]



*Alibi – Bingo – Chaos* to propozycja dla organizatorów projektów polsko-niemieckiej wymiany młodzieży, którzy chcą wprowadzić do programu spotkania elementy animacji językowej. 38 gier i zabaw, które przybliżą młodzieży język polski i niemiecki oraz pozwolą urozmaicić spotkanie. Publikacja jest podzielona na 6 kategorii tematycznych: ćwiczenia zapoznawcze, łodołamacze, ćwiczenia wspierające naukę języka, ćwiczenia wspierające komunikację i współpracę, muzyka i rymy oraz gry w mieście. Każda z zabaw jest przystępnie opisana, podany jest jej cel, czas konieczny do jej przygotowania i przeprowadzenia oraz potrzebne materiały. A na czym dokładnie polegają „krawaty” czy „szybkie numerki”, można sprawdzić zamawiając praktyczny segregator na stronie internetowej [www.pnwm.org/publikacje/jezyk](http://www.pnwm.org/publikacje/jezyk). Publikacja dostępna jest także w pliku PDF do ściągnięcia.

# Spróbuj po niemiecku!

## Rozmównik na polsko-niemieckie spotkania młodzieży

Autorki: Ewa Bagłańska-Miglus, Sandra Ewers, Agnieszka Grzybkowska

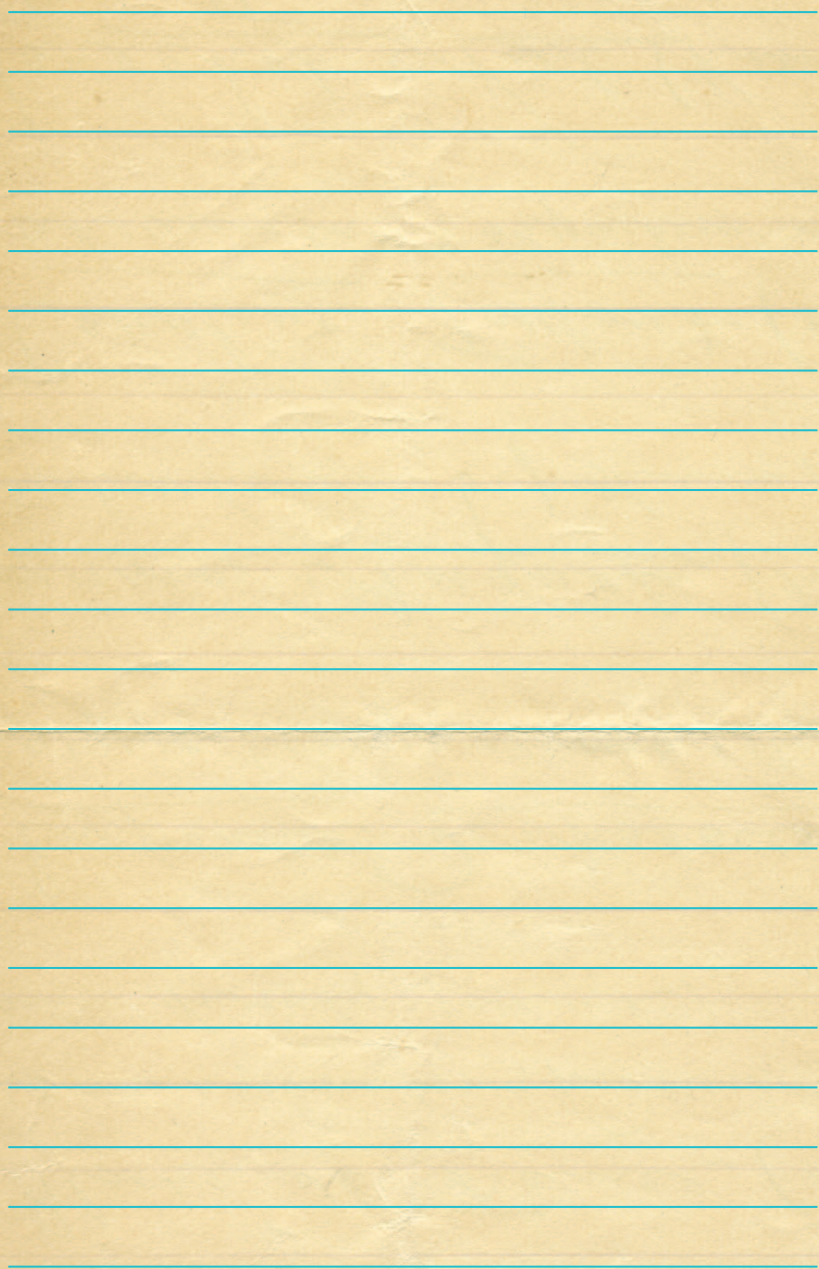
Wydawca: Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (PNWM)



*Spróbuj po niemiecku!* to książeczka, którą powinna obowiązkowo znaleźć się w podręcznym bagażu każdego uczestnika wymiany polsko-niemieckiej. Rozmówki w kieszonkowym formacie, podzielone na 37 ciekawych tematów ułożonych alfabetycznie, ułatwią komunikację z rówieśnikami podczas spotkania czy wyjazdu do Niemiec. Tematy to między innymi dom, hobby, kultura czy wakacje. Publikacja zawiera również słowniczek najważniejszych słów, podstawy niemieckiej gramatyki i zasady wymowy. Można w niej także znaleźć wiele ciekawostek na temat naszego zachodniego sąsiada. Dla młodzieży z Niemiec przygotowaliśmy odpowiednik rozmówek o Polsce *Versuch's auf Polnisch!*

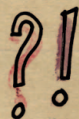
Rozmówki w obu językach można zamówić bezpłatnie na stronie internetowej [www.pnwm.org/publikacje/jezyk](http://www.pnwm.org/publikacje/jezyk) lub pobrać w formie aplikacji mobilnej.

This image shows a single sheet of cream-colored paper with horizontal blue ruling lines. The paper has a slightly textured appearance with some minor creases and discoloration. There are faint, illegible markings at the top, possibly from a previous page or bleed-through. The blue lines are evenly spaced and run horizontally across the entire width of the page.





Niniejszy podręcznik poświęcony jest osobom zaangażowanym w wymianę młodzieży, które zwykle znajdują się w cieniu: pośrednikom językowym i tłumaczom grupowym.



Nie jest to tylko zwyczajny zbiór metod, ale skarbiec doświadczeń zdobytych w pracy zawodowej, a także w ramach prowadzonego przez autorki polsko-niemieckiego treningu dla pośredników językowych „Między językami”. A zatem przyda się on nie tylko bezpośrednio zainteresowanym, czyli pośrednikom językowym, ale także tym, którzy z nimi współpracują. Podręcznik rzuca nowe światło na rolę pośredników językowych i pokazuje, jak może wyglądać efektywna współpraca z nimi.

Pierwsza część książki koncentruje się wokół zagadnień tj. współpraca w zespole prowadzących spotkanie, potencjalne konflikty w procesie tłumaczenia ustnego i sposoby ich rozwiązania. Ponadto autorki omawiają techniczne i organizacyjne warunki gwarantujące dobre i skuteczne wsparcie komunikacji w zespole i grupie. W drugiej części książki znajdziemy natomiast praktyczne wskazówki, inspiracje i zalecenia służące ulepszeniu własnych osiągnięć w roli pośrednika językowego.

**Klaus Waiditschka**

kierownik działu edukacji pozaszkolnej i współpracy  
międzynarodowej w stowarzyszeniu Jugendhilfe und Sozialarbeit e.V.  
w Fürstenwalde, trener PNWM

Publikacja nie na sprzedaż. Dystrybucja wyłącznie przez PNWM lub jej partnerów.



Deutsch-Polnisches Jugendwerk  
Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży

Biuro w Polsce  
ul. Alzacka 18, 03-972 Warszawa  
tel. 48 22 5188910  
biuro@pmwm.org  
www.pnwm.org

Biuro w Niemczech  
Friedhofsgasse 2, 14473 Potsdam  
Tel. +49 331 28479 0  
buero@dpjw.org  
www.dpjw.org

